P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XIV. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 30-go MAJA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 148

FALA STRAJKÓW WE FRANCJI

100 tysięcy robotników okupuje fabryki przemysłu metalurgicznego. — Największe zakłady przemysłowe unieruchomione. — Groźba strajku powszechnego w przemyśle budowlanym

Akcja przyszłego premjera Bluma w celu zlikwidowania strajku

Paryż, 29 maja.

(PAT) Dziś, w trzecim dniu akcji strajkowej sytuacja mimo zapowiedziane go odprężenia nie wyjaśniła się dotychczas. Według pobieżnych obliczeń tejże nocy

OKOŁO 50.000 ROBOTNIKÓW

w okręgu paryskim brało udział w akcji strajkowej, okupując obsadzone zakłady przemysłowe.

Na terenie zakładów Farmana robotnicy spędzili już drugą noc zrzędu, a w niektórych fabrykach, jak w Newport — trzecią. Wszędzie czynne są komitety strajkowe. Do żadnych incydentów nie doszło.

Dzisiejszy dzień przynieść miał rozwiązanie sytuacji. Na godz. 9-tą rano zostało zwołane do giełdy pracy zebranie delegatów wszystkich fabryk strajkujących. Jednocześnie o godz. 10-ej odbyło się posiedzenie rady ministrów, poświęcone również w przeważającej części omówieniu wytworzonej sytuacji. Mimo uspokajających zapowiedzi, jak również wyniku wczorajszej akcji konsyljacyjnej ministra pracy Trossard'a,

STRAJK DZIŚ RANO ROZSZERZYŁ się na dalsze zakłady, obejmując w całości zakłady Citroena, niektóre zakłady amunicyjne, zakłady Chausson w Asnieres i zakłady automobilowe Rosengart. Ogółem dziś rano strajk objął nowych 12 zakładów przemysłowych,

OGARNIAJAC DALSZE 40.000 ROBOTNIKÓW.

Zebranie delegatów komitetów strejkowych, które odbyło się w godzinach przedpołudniowych na giełdzie pracy, nacechowane było dużym dynamizmem. Po zakończeniu kilkugodzinnych obrad wydano komunikat stwierdzający, iż strajkujący robotnicy zdecydowani są prowadzić swą akcję do końca, celem uzyskania zbiorowych kontraktów pracy. Jakkolwiek zdecydowano nawiązać rozmowy z przedstawicielami pracodawców na temat podjęcia pracy, jednakże komunikat nie mówi nic o wstrzymaniu akcii strajkowej i opuszczeniu obsadzonych fabryk, a przeciwnie, w razie odmowy pracodawców uwzględnienia zasadniczych postulatów robotników, przewiduje dalszy rozwój akcji strajkowej.

Na skutek powyższej uchwały związek przemysłowców metalurgicznych okręgu paryskiego ogłosił w południe komunikat stwierdzający, iż w dalszym ciągu **przemysłowcy podtrzymują jako istotny warunek podjęcia pertraktacyj z robotnikami opuszczenie fabryk i podjęcie pracy.** Wobec komunikatu zebrania delegatów robotniczych, przemysłowcy uważają za niemożliwe dla siebie podjęcie zapowiadanych w ministerstwie pracy rozmów z przedstawicielami robotników.

W godzinach popołudniowych nadeszły depesze **informujące o rozszerzeniu się strajku na zakłady przemysłu chemicznego.**

Zapowiedziana na popołudnie konferencja pracodawców przemysłu metalurgicznego okręgu paryskiego i delegatów strajkujących robotników nie doszła do skutku z tego względu, że

ROBOTNICY NIE OPUŚCILI OBSADZONYCH FABRYK.

Toczą się jednak pertraktacje między przedstawicielami poszczególnych dyrekcyj a robotnikami, które w szeregu wypadków doprowadziły do dodatnich rezultatów. W zakładach Renault doszło po południu do porozumienia. Robotnicy opuszczają teren fabryczny. Również podjęta została praca w zakładach Gnome Rhone. **W tym ostatnim wypadku porozumienie przewiduje niewielką podwyżkę płac robotniczych, tydzień płatnego urlopu po roku pracy, 2 tygodnie po 2-ch latach pracy, uznanie delegacji fabrycznej i zapłatę za czas strajku.**

Paryż, 29 maja.

(PAT) W Marsylji robotnicy metalowcy porzucili pracę, okupując fabrykę. Strejkujący domagają się przyjęcia z powrotem 3-ch wydalonych robotników.

Paryż, 29 maja.

(PAT) Leon Blum konferował dziś z sekretarzem generalnym C. G. T. Jouhaux i jego pomocnikiem Bacamond'em o strajku metalowców. Następnie Blum przyjął delegację grupy kobiet frontu ludowego, która **wręczyła mu żądania przyznania praw politycznych kobietom we Francji.**

Paryż, 29 maja.

(PAT) Za przykładem metalowców szerzy się niezadowolenie również wśród **robotników budowlanych** i na robotach ziemnych. Dziś wieczorem mają się zebrać zarządy odnośnych związków zawodowych w celu omówienia sprawy **STRAJKU POWSZECHNEGO W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM.**

Elektrownia warszawska własnością miasta

Francuska spółka akcyjna nie otrzyma żadnego odszkodowania. — Wyrok sądu warszawskiego

Warszawa, 29 maja.

(B) Warszawski sąd okręgowy ogłosił dziś po południu wyrok w znanej sprawie o elektrownię warszawską.

Jak wiadomo, elektrownia stołeczna należała do francuskiej spółki akcyjnej, która posiadała umowę koncesyjną.

Przed półtora rokiem mniej więcej zarząd m. st. Warszawy zarzucając spółce francuskiej nielojalne wykonywanie umowy na szkodę miasta i obywateli zwrócił się do sądu o wzięcie elektrowni pod sekwestr tymczasowy i o rozpatrzenie merytoryczne skargi o **rozwiązanie umowy koncesyjnej i przysądzenie elektrowni na własność m. st. Warszawy.**

W wyroku dziś ogłoszonym sąd uznał powództwo zarządu m. Warszawy za udowodnione i **orzekł uznać całe przedsiębiorstwo elektrowni warszawskiej za własność gminy m. st. Warszawy.**

Na własność m. Warszawy przechodzą bez odszkodowania, wszystkie urządzenia elektryczne należące do spółki francuskiej, jak właściwe urządzenia do wytwarzania prądu, wszelkie place, budynki fabryczne i mieszkalne wraz z urządzeniem i maszynami, dalej gotowizna, papiery wartościowe i wszelkie sumy znajdujące się na rachunkach bankowych a dotąd należące do spółki francuskiej i zarządzane przez sekwestratora sądowego inż. Alfonsa Kuehna.

Wyrok zaopatrzono rygorem natychmiastowej wykonalności z dniem dzisiejszym.

Wobec tego sekwestr został zdjęty i od dziś miljonowej wartości przedsiębiorstwo francuskie stało się własnością m. Warszawy.

Jak wiadomo, roztoczenie sekwestru nad elektrownią warszawską wywołało w swoim czasie we Francji duże niezadowolenie.

Ks. Radziwiłł ofiarą strasznego wypadku

W czasie przejażdżki po lesie, spadł z konia i uległ ciężkim potłuczeniom

Warszawa, 29 maja.

(B) W czasie przejażdżki konnej po lesie w swych dobrach w Nieborowie, **senator Janusz książę Radziwiłł spadł z konia i uległ silnym potłuczeniom.**

W czasie golopu w lesie koń potknął się na jamie króliczej i upadł.

Senator Radziwiłł zemdlał, a lekarze sprowadzeni natychmiast stwierdzili, że stan senatora Radziwiłła jest poważny.

Początkowo obawiano się nawet wstrząsu mózgu, jednakże dziś już życie sen. Radziwiłła nie jest zagrożone.

Awantury antyżydowskie na uniwersytecie lwowskim

Jeden student żydowski ranny w głowę

Lwów, 29 maja.

Dziś przed południem doszło do wystąpień antyżydowskich na Uniwersytecie Lwowskim. W czasie wykładów profesora Dąbkowskiego na wydziale prawnym studenci endeccy napadli na żydów przyczem zranili w głowę Zygmunta Feuersteina.

Napady powtórzyły się w przedsionku Uniwersytetu, gdzie został pobity również student Zygmunt Mozelski. — Jak się okazało jest to student z wydziału weterynarji i przybył na wydział prawny by wziąć udział w bójce. Odwieziono go do szpitala. Stan rannego jest lekki. W sprawie zajścia policja wszczęła dochodzenia. Opuszczając gmach, studenci usiłowali zorganizować pochód, który jednak został rozproszony przez policję.

Połączenie telewizyjne z Anglją i Niemcami

otrzyma Polska z dniem 1 czerwca

Londyn, 29 maja.

(PAT) W poniedziałek dnia 1 czerwca nastąpi otwarcie połączenia telewizyjnego między Polską i Wielką Brytanją. W ten sposób Wielka Brytanja nawiąże łączność telewizyjną ze wszystkiemi większemi krajami Europy, z wyjątkiem Hiszpanji i Rosji. Dla serwisu Londyn — Warszawa przeznaczone zostały godziny: w dnie powszednie od 7 do 9 rano i od 17 do 23 w święta zaś od 15 do 23-ej. Maksymalne wymiary obrazów, które przekazywane być mają drogą telewizyjną, wynoszą 13 × 18 cm. Opłata za przekazanie obrazu, którego powierzchnia nie przekracza 120 cm. kwadratowych wyniesie Ł. 1.17,6 zaś za obrazy ponad 120 cm. kw. Ł. 2.12.6.

Próby komunikacji telewizyjnej dały dotychczas zadawalające wyniki.

Również ma być uruchomione połączenie telewizyjne Warszawa — Berlin.

Min. Beck

powrócił do Warszawy

Warszawa, 29 maja.

(PAT). Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck powrócił w piątek wieczorem do Warszawy, w towarzystwie szefa gabinetu p. Łubieńskiego i sekretarza osobistego p. Siedleckiego.

Na dworcu powitali p. min. podsekretarz stanu M. S. Z. p. Szembek w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa oraz członkowie poselstwa jugosłowiańskiego z charge d'affaires na czele.

Amb. Potocki u prez. Roosevelta

Nowy Jork, 29 maja.

(PAT) Nowomianowany ambasador R. P. Potocki złożył dziś prezydentowi Rooseveltowi swe listy uwierzytelniające.

Gen. Górecki mianowany

ponownie prezesem B.G.K.

Warszawa, 29 maja.

(PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację gen. dr. Romana Góreckiego na prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. Prezes Górecki rozpoczyna w najbliższych dniach urlop kuracyjny.

Dalsza walka z bezrobociem w Polsce

Komitet ekonomiczny uchwalił plan finansowy robót publicznych na czerwiec

Warszawa, 29 maja.

(PAT) W piątek, dn. 29 maja, odbyło się pod przewodnictwem wicepremjera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Posiedzenie to, podobnie jak wszystkie ostatnie zebrania komitetu, rozpoczęto od wysłuchania sprawozdań poszczególnych ministerstw wykonywania planów robót publicznych i zatrudnienia. Stwierdzono, **że plan, uchwalony przez rząd, wykonywany jest z całą ścisłością, a liczba zatrudnionych robotników na robotach publicznych w ciągu miesiąca maja podwoiła się.** Mianowicie liczba robotników, zatrudnionych na robotach samorządowych, finansowanych przez Fundusz Pracy, osiągnęła w dn. 28 maja cyfrę 88 tysięcy (w końcu kwietnia 46 tysięcy). Na robotach kolejowych, drogowych i wodnych, prowadzonych w ramach ministerstwa komunikacji, zatrudnionych było w maju około 112 tysięcy (w kwietniu — 50 tysięcy), nie licząc około 20 tysięcy normalnie zatrudnionych przez cały rok na kolejach.

Łącznie zatem na robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy, robotach komunikacyjnych i innych robotach publicznych **zatrudniono dotychczas ponad 200 tysięcy osób. Liczba ta w porównaniu z końcem kwietnia r. b. wzrosła o przeszło 100 tysięcy osób.**

W toku dyskusji nad sprawozdaniami omówiono ustalony w porozumieniu z ministerstwem skarbu plan finansowy **w zakresie robót publicznych na miesiąc czerwiec, który pozwoli na dalsze zwiększenie stanu zatrudnienia w ciągu najbliższych dwóch tygodni.**

Następnie komitet ekonomiczny rozpatrzył szereg wniosków i spraw bieżących, m. in. komitet ekonomiczny wysłuchał referatu p. ministra rolnictwa i reform rolnych w sprawie wytycznych polityki zbożowej oraz poparcia wywozu artykułów hodowlanych w kampanji 1936/37, oraz powziął uchwałę w sprawie udzielenia spółdzielczemu bankowi bezprocentowej lokaty w sumie 300.000 zł. na cele prowadzonej przez bank akcji oddłużenia pracowników państwowych.

Heroldowie obwieścili datę koronacji króla Edwarda

Londyn, 29 maja.

(PAT). Z zachowaniem tradycyjnego ceremonjału heroldowie dworu królewskiego w malowniczych strojach obwieścili z pałacu św. Jakóba i w innych punktach miasta date koronacji króla Edwarda 8-go.

Syn Gandhiego przeszedł na mahometanizm

Bombay, 29 maja.

(PAT) Starszy syn Gandhi'ego Hazilal przeszedł na mahometanizm. Przyjął on imię Abdulla Gandhi.

Premjer Składkowski na inspekcji

w województwie krakowskiem

Kraków, 29 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym w godzinach rannych przybył na teren woj. krakowskiego w celach inspekcyjnych prezes rady ministrów gen. Felicjan Sławoj-Składkowski.

Pan premjer przybył do Trzebini, skąd w towarzystwie wojewody krakowskiego p. Gnoińskiego udał się do Chrzanowa, gdzie przeprowadził inspekcję starostwa i lustrację robót publicznych, następnie w Chełmku zapoznał się ze stanem robót przy regulacji Przemszy oraz zbadał stan sanitarny tej miejscowości, w szczególności studnie. W dalszej drodze p. premier zwiedził m. Oświęcim i udał się do Porąbki, **badając na miejscu szczegółowo stan robót koło zapory wodnej.**

W Białej p. premjer przeprowadził inspekcję starostwa i wydziału powiatowego, a w Kętach dokonał inspekcji urzędu gminy wiejskiej. W Bulowicach pow. bialski, **zarządził p. premjer alarm straży pożarnej, przyczem stwierdził sprawność jej funkcjonowania.** „Pierwsze konie" przybyłe na miejsce nagrodził p. premjer kwotą 50 zł., a pierwszego strażaka kwotą 10 zł. Skolei udał się p. premjer do Wadowic, gdzie dokonał lustracji starostwa i wydziału powiatowego, w Kalwarji zaś — posterunku policji. **W Myślenicach zainteresował się p. premjer Składkowski stanem sanitarnym miasteczka i przeprowadził lustrację starostwa.**

Po przybyciu do Krakowa w urzędzie wojewódzkim odbył p. premjer konferencję z wojewodą, wicewojewodą i naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego.

W podróży inspekcyjnej towarzyszył p. premjerowi okręgowy inspektor pracy i dyrektor wojewódzkiego Funduszu Pracy p. Czarniecki.

We wszystkich zwiedzanych miejscowościach p. premjer interesował się szczególnie sprawami gospodarczemi i stanem bezrobocia.

Tarnów, 29 maja.

(PAT) O godz. 18-ej przybył do Tarnowa p. prezes rady ministrów gen. Składkowski w towarzystwie wojewody krakowskiego p. Gnoińskiego, dyrektora woj. Funduszu Pracy Czarnieckiego i osobistego sekretarza p. Stawiskiego. P. premjer odbył konferencję ze starostą Lissowskim na temat bezrobocia, poczem odjechał w kierunku Krakowa.

Nowy szef personalny

w min. sprawiedliwości

Warszawa, 29 maja.

Minister sprawiedliwości p. Grabowski, podpisał nominację prokuratora sądu okręgowego, p. Leona Kożuchowskiego, na opuszczone przez prokuratora Dlohego stanowisko dyrektora departamentu osobowego w ministerstwie sprawiedliwości.

Nauczyciele krakowscy

chcą przystąpić do klasowych zw. zawodowych

Warszawa, 29 maja.

(B) Krakowski oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego zwrócił się do władz centralnych tego związku, jednoczącego kilkadziesiąt tysięcy nauczycieli, z propozycją przystąpienia całej organizacji do centralnej komisji klasowych związków zawodowych.

Wniosek oddziału krakowskiego, — świadczący o znacznej radykalizacji poglądów wśród części przynajmniej nauczycielstwa polskiego, będzie rozpatrzony przez centralne władze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zniesienie senatu w Irlandji

Dublin, 29 maja.

(PAT) Generał-gubernator Irlandji podpisał dziś dekret o zniesieniu senatu irlandzkiego. Dekret wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Czesi aresztowali lekarza polskiego,

który jechał do Wiednia, celem wygłoszenia odczytu

Mor. Ostrawa, 29 maja.

(PAT) W ubiegłą środę aresztowany został przez żandarmerję czeską w Piotrowicach koło Bogumina **dr. Franciszek Ksawery Cieszyński, lekarz chorób dziecięcych z Warszawy. Dr. Cieszyński jechał do Wiednia, gdzie jako prelegent miał wziąć udział w kongresie lekarzy katolickich.**

Dr. Cieszyński był przez dwa dni więziony w Boguminie, skąd dopiero w dniu wczorajszym przewieziono go do więzienia sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie.

Ponieważ dr. Cieszyński ma wygłosić w sobotę 30 b. m. odczyt na kongresie lekarzy katolickich w Wiedniu, czeskosłowackie władze sądowe zgodziły się na skutek interwencji konsulatu R. P. zwolnić go z więzienia pod warunkiem złożenia kaucji w wysokości 10 tysięcy koron. Po zakończeniu kongresu w Wiedniu dr. Cieszyński ma powrócić do Morawskiej Ostrawy i zgłosić się w więzieniu.

Według krążących pogłosek dr. Cieszyński odpowiadać ma przed sądem czeskim za przestępstwo polityczne z ustawy o ochronie republiki.

Zdarzenia i ludzie

Góry lodowe na Atlantyku

Największe niebezpieczeństwo jazdy wiosną do Ameryki pokonane przez specjalną straż lodową

Boston, w maju.

Kierownik stacji międzynarodowej straży lodowej, Davis Norton, siedzi w swym biurze z fajką w ustach, pochylony nad tuzinem map, na których od czasu do czasu robi jakieś znaki i notatki ołówkiem.

— Wiele roboty, panie Norton?

Norton nie podnosi nawet głowy.

— Tak, u nas jest teraz garączkowa praca, sezon. Za kilka dni startuje „Oeen Mary", wtedy wszystko musi już być gotowe!

— Ale przecież teraz, wiosną, góry lodowe nie stanowią żadnego niebezpieczeństwa? Mamy 20 stopni ciepła, można już kąpać się w oceanie!

Norton uśmiecha się:

— Właśnie teraz, wiosną, niebezpieczeństwo jest największe. Od końca marca do połowy czerwca wszystkie stacje są czynne dniem i nocą.

Istotnie, było to w nocy z 14-go na 15-ty kwietnia roku 1912, kiedy największy statek owego czasu „Titanic" z White-Star-Line podczas swej pierwszej podróży zderzył się z górą lodową. Zginęło 1500 osób. Okręt utonał w ciągu kilku minut. Była to największa katastrofa morska naszych czasów. Od tego nieszczęsnego dnia stworzono międzynarodową policję lodowa na Oceanie Atlantyckim. Corocznie noca z dnia 14 na 15-ty kwietnia okręt straży lodowej wyjeżdża na miejsce, gdzie utonął „Titanic", aby wystrzelić salut pamiątkowy.

Jak pracuje międzynarodowa służba lodowa? Po utonięciu „Titanica" rząd Stanów Zjednoczonych porozumiał się natychmiast z rządem angielskim: postanowiono początkowo wysyłać dwie łodzie patrolujące, które miały czuwać nad trasą, którą przejeżdżały okręty oceaniczne. Główne niebezpieczeństwo gór lodowych nie leży jednak po stronie europejskiej Atlantyku, lecz po stronie amerykańskiej, tam bowiem strefa zimna sięga o wiele dalej na południe. Lód przypływa przeważnie z zatoki Baffina, położonej między północna Kanadą a Grenlandją, a wiatry północno-wschodnie niosą go przez Davis aż do czterdziestego południka, a wiec aż do wysokości Nowego Yorku. Szczególnie wiosną zatem wszystkie okręty, wyjeżdżające z Europy i przystające w jakimś porcie kanadyjskim lub Nowym Yorku, narażone są na niebezpieczeństwo gór lodowych.

W roku 1913 ustalono, że służba patrolująca dwuch statków nie wystarcza, że w tym celu potrzebna jest cała flota a prócz tego jeszcze specjalne stacje meteorologiczne. W porozumieniu z towarzystwami okrętowemi Anglji i Ameryki urządzono centralę służby lodowej w Nowej Szkocji, a oprócz tego stację meteorologiczną na Nowej Funlandji. Międzynarodowa konferencja morska w Londynie postanowiła, że służba ta czynna będzie przez cały rok. Tak też się stało, z wyjątkiem roku 1917 i 1918, kiedy Stany Zjednoczone brały udział w wojnie.

Po wojnie straż lodowa została na nowo zorganizowana i rozszerzona. — Przedewszystkiem urządzono cały szereg nowych stacji, które zapomocą radja mają stały kontakt z okretami i komunikują im, jakie położenie mają góry lodowe i w jakim płyną kierunku. Od roku 1929 niemniej, niż 14 państw jest członkami tej międzynarodowej służby. Dzielą one między siebie koszta utrzymania, a mianowicie w procentowym stosunku ich udziału w atlantyckiej komunikacji okrętowej. Anglicy płacą 40 procent, Amerykanie 18 procent a Niemcy 10 procent. Flota patrolująca składa się z 10 okrętów.

Zapytałem kpt. Nortona, czy liczba gór lodowych naprawdę jest tak ogromna, aby trzeba ją było stale kontrolować...

— Nie uwierzy pan — odpowiedział Norton — ale w niektórych latach, jedynie w okresie między majem a czerwcem naliczyliśmy przeszło 1000 gór lodowych. Wiosną roku 1929 mieliśmy rekordową liczbę 1351. W ostatnim roku — 1935 było ich 900. Wszystkie przychodzą z tego samego kierunku, rozchodzą się jednak na coraz dalsze przestrzenie, aż wreszcie zajmują teren około 1000 mil morskich. Najgorsze przytem jest to, że bardzo trudno jest ustalić, jaka jest wielkość tych gór. Naogół bowiem tylko dziesiąta część takiego kolosa znajduje się nad wodą. Góra lodowa wydaje nam się często zupełnie mała, obliczamy jej wysokość na 80 do 100 mtr., ale zaledwie o kilka metrów pod powierzchnią morską osiąga ona szerokość kilometra. Czasami okręt nie przypuszcza wcale, że jest już w strefie niebezpieczeństwa i już następuje zderzenie. Mieliśmy nawet wypadki, kiedy czubek góry lodowej sterczał tylko o kilka metrów nad powierzchnią wody, w rzeczywistości zaś był to niebezpieczny olbrzym, którego jedynie zapomocą kilku tonn dynamitu można było pokonać. Mniejsze części topnieją później, miękną i stają się mniej niebezpieczne.

— Czy po katastrofie „Titanica" zdarzyło się jeszcze na Altantyku podobne nieszczęście?

— Nie — oświadcza Norton — wtedy przecież okazałoby się, że cała nasza służba nic nie jest warta. Jest tylko jeden wypadek z roku 1924. Miljoner Wiliam Washburn Nutting wyruszył wtedy z trzema towarzyszami na swym prywatnym jachcie „Liev Eriksson" w podróż atlantycką. Popłynęli w kierunku Newfunlandji. Byliśmy z nimi w stałym kontakcie, w owym czasie bowiem wiele gór lodowych pływało w tych okolicach. Nagle połączenie z jachtem zostało przerwane. Nasze okręty patrolujące natychmiast wyruszyły na ten szlak, nie znaleziono już jednak do dzisiejszego dnia ani śladu „Liew Erikssona".

— Czy góry lodowe były przyczyną katastrofy?

— Niewiadomo. Pozatem jednak nie było żadnego niebezpieczeństwa...

Zresztą, wielkie okręty oceaniczne od kilku lat już wiosna i wczesnem latem jeżdżą po linji bardziej wysuniętej na południe, niż dawniej. Traca przytem tylko odrobinę czasu, a zato niebezpieczeństwo jest stokroć mniejsze. — „Queen Mary" również weźmie kurs bardziej południowy, gdyż w tym roku naskutek niezwykle mroźnej zimy w Kanadzie i Grenlandji, liczba gór lodowych jest ogromna.

P. B.

Kongres emerytów w Warszawie

Warszawa, 29 maja.

(B) Wczoraj popołudniu, rozpoczęły się w Warszawie obrady kongresu emerytów. Na wstępie obrad wygłosił referat dr. Koncewski, omawiając położenie emerytów w związku z ostatniemi dekretami oszczędnościowemi.

Po referacie wywiązała się długa i ożywiona dyskusja, w której zebrani wypowiadali się za zagwarantowaniem stałości i nienaruszalności praw emerytalnych.

Na kongresie reprezentowani są emerytowani przedstawiciele wszystkich stopni służbowych, począwszy od przedstawicieli służby pomocniczej aż do byłych ministrów.

Nastrój na kongresie był burzliwy.

Czy Bank Francji będzie upaństwowiony

(Od paryskiego korespondenta „Republiki")

W chwili kiedy dochodząca do władzy lewica zapowiada **gruntowną przebudowę Banku Francji** — tej sędziwej napoleońskiej instytucji, warto może przypomnieć niektóre szczegóły jej organizacji.

Bank Francuski powołany został do życia na mocy reskryptu Pierwszego Konsula w roku 1800. Nieco później otrzymuje on prawa emisyjne. Obok działalności emisyjnej zajmuje się Bank Francuski także szeregiem innych operacyj, mianowicie dyskontem (szczególnie redyskontem portfeli bankowych), **lombardowaniem pożyczek państwowych, komunalnych, kolejowych i t. d. ale także skupem złota i udzielaniem pożyczek pod zastaw złota.**

Jest to **spółka akcyjna prywatna, pozostająca pod kontrolą państwa.** Na jej czele stoją mianowani przez rząd: gubernator i dwuch wice - gubernatorów. Atoli silny wpływ na zarząd wywiera t. zw. Rada Regencyjna, składająca się z 15 regentów wybranych przez walne zgromadzenie akcjonarjuszy z pośród najwybitniejszych przedstawicieli handlu, przemysłu i finansów, przyczem **3 miejsca zastrzeżone są dla byłych prezesów izb skarbowych.**

Kapitał akcyjny przy założeniu 30 miljonowy, wynosi obecnie **182,5 miljonów franków.** Jest on podzielony na 182.500 akcyj **imiennych** po 1000 franków. Do brania udziału w walnych zgromadzeniach ma prawo 200 akcjonarjuszów narodowości francuskiej, posiadających największą ilość akcyj. Każdy z nich rozporządza **jednym głosem, niezależnie od ilości posiadanych akcyj.**

Pomimo jednak tej dziwnej iście napoleońskiej restrykcji akcje Banku Francuskiego, uchodzące za papier zupełnie pierwszorzędny, rozproszone są wśród bardzo licznych drobnych posiadaczy. W końcu r. ub. zarejestrowanych było **41,000 akcjonarjuszów, z której to liczby 18,000 posiadało po jednej akcji zaledwie,** około 9000 po 2 sztuki i około 8000 po 3—5 sztuk.

Wobec niewielkiego kapitału akcyjnego zyski Banku Francuskiego, a co zatem idzie i dywidendy były bardzo znaczne. Najwyższa dywidenda wypłacona była w 1930 roku, wynosiła ona **738 franków od każdej akcji.** Wraz z kryzysem dochodowość oczywiście znacznie spadła, i w ostatnich latach dywidenda oscyluje około 240 franków. Współrzędnie wahają się oczywiście kursy; najwyższy **kurs 27,500 franków** (za akcję 1000 frankową) notowany był w 1929 roku, najniższy **5000 franków bezpośrednio po wyborach 3 maja br.**

Lewica dąży oczywiście **do kompletnego uzależnienia banku emisyjnego od władz państwowych.** Patrzy ona niechętnem okiem szczególnie na Radę Regencyjną, składającą się w rzeczywistości z przedstawicieli **plutokracji** i mającej naogół tendencje zachowawcze. Zasadniczą rolą tej rady jest hamowanie dążeń wszystkich rządów do kroczenia po linji najmniejszego oporu w sensie **nadmiernego wyzyskiwania kredytów państwa** w banku emisyjnym.

Przyznać jednak trzeba, że oporne stanowisko Rady Regencyjnej wobec tendencyj mniej lub więcej inflacjonistycznych poszczególnych rządów **nie dotyczyło nigdy samych potrzeb państwowych.** Nprz. minister sakrbu w latach ostatniej wojny, Ribot, tak się wyraża o Banku Francuskim: „Tylko w czasie takiego przesilenia można ocenić **korzyści, wynikające z oddzielenia w czasie pokoju kredytu państwa od kredytu banku emisyjnego.** Gdyby państwo samo bez udziału Banku Francuskiego emitowało tyle pieniędzy papierowych, powstałaby odrazu nieufność i panika"...

Powaga Banku Francuskiego jest zresztą tak wielka, że wystarczył jeden okólnik tej instytucji do banków francuskich, by **praktycznie położyć kres spekulacji na spadek franka, przynajmniej na terenie Francji.** Bank emisyjny poprosił mianowicie inne banki, by dokonywały tranzakcyj walutami na termin jedynie w tych wypadkach, kiedy będzie zachodziło **uzasadnienie gospodarcze,** mianowicie kiedy nabywcą walut na termin będzie **importer, który zresztą nie potrzebuje udowadniać konieczności tranzakcji.** Stało się to w ostatnich dniach i **gra walutowa natychmiast ustała.** Prasa liberalna już się, zresztą, uskarża na brak wolności przy operacjach finansowych.

Pomimo to jednak trudno sobie wyobrazić współpracę zwolenników jeśli nie konserwatywnych, to przynajmniej klasycznych zasad finansowych, regentów Banku Francuskiego z Blumem, który pragnie uaktywnić życie gospodarcze, zmobilizować jego siły produkcyjne i konsumcyjne, likwidować bezrobocie przy pomocy wielkich robót publicznych i t. d. To też przypuszczać należy, że **dni Rady Regencyjnej są policzone.**

Mowa jest zresztą wogóle **o kompletnem upaństwowieniu, a co zatem idzie o zamianie akcyj na obligacje.** Przypuszczalnie poniosą na tem akcjonarjusze straty, czy będą one jednak wielkie, trudno jest przewidzieć, gdyż z drobnymi akcjonarjuszami (w liczbie 35,000) będą się przyszłe rządy liczyły. Trudno zresztą w tej chwili ocenić istotną wartość olbrzymich rezerw banku, które w każdym razie stanowią własność akcjonarjuszów. W bilansie rezerwy te figurują sumą 300 miljonów franków, w rzeczywistości **musi tego być znacznie więcej.** Nie należy zapominać także, że Bank Francuski posiada znaczną ilość **nieruchomości z czasów przedwojennych,** ocenionych prawdopodobnie bardzo nisko. Są to zresztą podrzędne prawie szczegóły w całokształcie zagadnienia reformy prastarej instytucji napoleońskiej.

Edm. St.

Usunięcie trudności dewizowych

w obrotach polsko-gdańskich

Warszawa, 29 maja.

(PAT) Polsko-gdańskie rokowania, rozpoczęte w dn. 26 maja r. b. w Warszawie, pod przewodnictwem dyr. Rosego, w celu rozwiązania zagadnień, które wynikły dla interesów gdańskich skutkiem wprowadzenia w Polsce ograniczeń dewizowych, doprowadziły w dn. 29 b. m. do podpisania protokułu, w którym ustalone zostały wytyczne układu mającego unormować te zagadnienia.

W trakcie rozmów, które były ożywione obustronnem dążeniem dojścia do porozumienia, delegacje ustaliły:

a) **Że gdańskie firmy, uczestniczące w wywozie z Polski i przywozie do Polski nie mogą być naskutek polskich przepisów dewizowych gorzej traktowane, aniżeli firmy, osiadłe w Polsce.**

b) Że sposób płacenia należności przez polskich odbiorców na rzecz firm i osób gdańskich, winien być uproszczony, przyczem przywóz **z Gdańska i przez Gdańsk nie powinien podlegać żadnemu dyskryminującemu traktowaniu.**

Dalsze prace będą prowadzone w dwóch podkomisjach, z których jedna zajmie się obrotem towarowym, druga zaś sprawami rozrachunkowemi. Oprócz tego przewiduje się utworzenie już obecnie **„mieszanej komisji dla spraw dewizowych", której zadaniem będzie usuwać — w mierę możności — trudności, jakie dla polsko-gdańskich stosunków gospodarczych wynikać mogą na tle wprowadzonej w Polsce gospodarki dewizowej.**

W związku z powyższym oficjalnym komunikatem z przyjemnością stwierdzić trzeba, iż szybkie zakończenie pierwszego okresu pertraktacyj nad tak trudnemi i skomplikowanemi zagadnieniami oraz ustalenie ścisłych wytycznych dla ich rozwiązania, jest dowodem obustronnego zrozumienia istoty interesów gospodarczych, łączących Gdańsk z Polską.

NEGUS PRZYBYŁ DO GIBRALTARU

Zamieszkał on wraz ze świtą w jednym z miejscowych hoteli

Gibraltar, 29 maja.

(Pat) — Przybył tu dziś na okręcie brytyjskim negus Haile Selassie. **Ponieważ podróżuje on incognito, nie urządzono żadnego oficjalnego powitania.** Oczekiwał negusa jedynie przedstawiciel gubernatora Gibraltaru, który zaprosił go na śniadanie.

Negus ze świtą, udał się do hotelu Rock. Zatrudnieni w tym hotelu Włosi, **otrzymali na czas pobytu negusa zwolnienie z pracy.**

***

Londyn, 29 maja.

(Pat) — Korespondent Reutera, znajdujący się na pokładzie parowca „Queen Mary", podaje, że w ciągu pierwszych 24 godzin podróży, parowiec przebył 741 mil, podczas gdy „Normandie" w tych samych warunkach, zrobiła 744 mile.

Gibraltar, 29 maja.

(PAT) Negus po śniadaniu wydanym na jego cześć przez gubernatora Gibraltaru Harringtona, opuścił rezydencję angielską i udał się samochodem do hotelu. Negus wyszedł następnie wraz z rodziną na balkon i dziękował licznie zgromadzonemu tłumowi za urządzoną mu owację.

Powstanie w Nikaragui

Meksyk, 29 maj.

(Pat) — Według doniesień z Managua w Nikaragui, wybuchło powstanie przeciwko prezydentowi Sacasa. Celem powstańców jest osadzenie na fotelu prezydenta gen. Samozę.

Powstanie zaczęło się w Bluefield i innych miejscowościach, położonych na wybrzeżach Atlantyku. Wodzem powstańców jest major Alberto Baca. — Urzędy cywilne w Bluefield obsadzone zostały przez powstańców.

Poczwórna egzekucja

w więzieniu Sing-Sing

Nowy Jork, 29 maja.

(Pat) — Ubiegłej nocy stracono na krześle elektrycznem w więzieniu Sing-Sing 4-ch zabójców właściciela kawiarni w Brooklinie.

Egzekucja trwała zaledwie 20 minut. **Jest to pierwszy od 16 lat wypadek poczwórnej egzekucji.**

Białogród, 29 maja.

(PAT) Pomimo porozumienia zawartego w przemyśle budowlanym część strajkujących nie wróciła do pracy. W Zemunie doszło na tem tle do starcia między strajkującymi i żandarmerją. Są ranni i zabici. Dokonano aresztowań.

Anglja odrzuci warunki Mussoliniego

i nie będzie prowadzić odrębnych rokowań poza Ligą. — Labourzyści za wzmocnieniem sankcyj

Argentyna żąda zwołaniana dzwyczajnej sesji Ligi, celem rozpatrzenia sprawy Abisynji

Londyn, 29 maja.

(PAT). Z kół miarodajnych informują, że w toku swej wczorajszej rozmowy z min. Edenem, ambasador włoski w Londynie Grandi udzielił zapewnień co do stanowiska Włoch w obecnej sytuacji. Zapewnienia te idą po linji wczorajszego wywiadu przeprowadzonego z Mussolinim przez przedstawiciela „Daily Telegraphu". Z drugiej strony w kołach politycznych Londynu podkreślają, że zapewnienia ambasadora Grandi'ego

NIE OZNACZAJĄ BYNAJMNIEJ PODJĘCIA ODRĘBNYCH ROKOWAŃ MIĘDZY W. BRYTANJĄ I WŁOCHAMI

i że rząd włoski nie uczynił żadnych sugestyj w tym kierunku, zdając sobie z tego sprawę, iż stanowisko rządu londyńskiego podyktowane jest wyłącznie obowiązkami Anglji jako członka Ligi Narodów.

Londyn, 29 maja.

(PAT). Reuter donosi: Izba Gmin odbyła dziś ostatnie posiedzenie przed świętami. Dyskutowano o organizacji obrony państwa. Mówcy z różnych grup domagali się utworzenia natychmiast ministerstwa zaopatrzenia armii dla pomocy ministrowi Inskip'owi. Rząd wypowiedział się przeciw temu wnioskowi.

Artur Henderson (Labour Party) domagał się, aby utrzymano a nawet WZMOCNIONO SANKCJE W OBRONIE ABISYNJI.

Podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych Cranborne oświadczył, że rząd narazie nie może jeszcze określić, jakie stanowisko zajmie w Genewie.

Izba Gmin odroczyła sie do dnia 9 czerwca.

Buenos Aires, 29 maja.

(PAT). Rząd Argentyny zwrócił się do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów z wnioskiem o zwołanie w czerwcu nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi Narodów.

Buenos Aires, 29 maja.

(PAT). Rząd Argentyny proponuje, aby nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Narodów rozpoczęło się jednocześnie z sesją rady Ligi dnia 16 czerwca, lub natychmiast po zakończeniu tej sesji.— Na porządku dziennym sesji nadzwyczajnej zgromadzenia wedle wniosku argentyńskiego mają znaleźć się trzy zagadnienia i sankcje,

ANEKSJA ABISYNJI I REFORMA PAKTU LIGI NARODÓW.

Rzym, 29 maja.

(PAT). Ministerstwo prasy i propagandy informuje, że wyjazd delegacji włoskiej na najbliższą sesję rady Ligi Narodów nie jest przewidziany.

Marsz. Badoglio przybył do Suezu

w drodze powrotnej do Włoch

Rzym, 29 maja.

(PAT). Agencja Stefani donosi: Dziś do Suezu przybyli statkiem „Arborea" marszałek Badoglio, gubernator Rzymu Bottai i szereg innych osobistości, witani entuzjastycznie przez zgromadzoną w porcie kolonję włoską.

Do „Arborei" podpłynęły liczne statki wypełnione włochami i zgotowały marsz. Badoglio owację, która powtórzyła się w chwili odjazdu w dalszą drogę o godz. 10.30.

Rzym, 29 maja.

(PAT). Marszałek Graziani, sprawujący obecnie rządy w Abisynji, wybrał mały pałac Negusa, jako stałą siedzibę generalnego gubernatora Abisynji. W pałacu tym mieścić się będzie również gubernatorstwo cywilne Addis-Abeby oraz inne urzędy. Natomiast dawna siedziba poselstwa włoskiego będzie prywatną rezydencją generalnego gubernatora.

Neapol, 29 maja.

(PAT) Przybył tu na uroczystość odsłonięcia pomnika marszałka Diaza król Wiktor Emanuel. Całe miasto jest udekorowane flagami. Wzdłuż ulic, któremi przejeżdżał król z dworca, ustawiło się 30,000 b. kombatantów. Na uroczystości te przybył również Mussolini, ks. Piemontu i hr. Turynu.

„Czarny Legjon" w Ameryce

Proces, który odsłonił kulisy tajnej organizacji

Nowy Jork, 29 maja.

Toczący się w Detroit proces przeciwko morderecom **robotnika Poole'a**, członkom tajnej organizacji „Czarny Legjon", przybiera rozmiary dużej sprawy politycznej.

Izba reprezentantów w Waszyngtonie wszczęła badanie tej afery. Zamieszkały w **Ohio przywódca „Czarnego Legjonu" Effinger oświadczył przedstawicielom prasy, że podległa mu organizacja liczy przeszło 6 miljonów członków zamieszkałych we wszystkich państwach.** Effinger uważa, że ciężkie zarzuty stawiane „Carnemu Legjonowi", jak grożenie śmiercią i mordy kapturowe są nieprawdziwe. Utrzymuje on, że organizacja ta ma jako program ochronę prawa i **porządku oraz pielęgnowanie prawdziwie amerykańskich ideałów.**

4 kongres polsko-jugosłowiańskiego

porozumienia prasowego

Białogród, 29 maja.

(PAT) Dziś odbyło się końcowe posiedzenie 4 kongresu polsko-jugosłowiańskiego porozumienia prasowego. Uchwalono kilka rezolucyj, mających na celu zacieśnienie współpracy polsko-jugosłowiańskiej na polu prasowem.

Przewodniczący komitetu jugosłowiańskiego porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego, poseł Sokicz wygłosił przemówienie końcowe, nacechowane wielką serdecznością.

Pokłady węgla pod Żywcem

Żywiec, 29 maja.

(Pat) — W gromadzie Radziechowicy koło Żywca, odkryto pokłady węgla. — Poświęcenie szybu kopalnianego i urządzeń, odbędzie się w niedzielę 31 b. m.

W związku z odkryciem pokładów węgla, zawiązała się spółdzielnia górnicza „Jedność".

Komisarz policji zastrzelił burmistrza

Buenos Aires, 29 maja.

(Pat) — W Arias, w prowincji Salta, miejscowy komisarz policji zastrzelił z niewyjaśnionych dotychczas powodów burmistrza miasta.

Sytuacja gospodarcza Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

SYTUACJA GOSPODARCZA POLSKI.

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski w kwietniu r. b.

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ.

Silny wzrost produkcji przemysłowej w kwietniu r. b. spowodowany był głównie wysokim stanem zatrudnienia przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim, który wskutek dłuższej przerwy strajkowej w pierwszej połowie marca pracował intensywnie przy wyrobie towarów na sezon letni. Zwyżka zatrudnienia wystąpiła pozatem wyraźniej w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjno - budowlanym. Zwłaszcza hutnictwo żelazne osiągnęło wysoki poziom wytwórczości dzięki większej sprzedaży żelaza w kraju, w szczególności zaś dzięki otrzymanym w marcu poważniejszym zamówieniom kolejowym.— Produkcja hut cynkowych utrzymała się prawie bez zmian, przekraczając znacznie rozmiary wytwórczości z kwietnia ub. roku. Ożywienie ruchu zaznaczyło się pozatem w przemyśle metalowo - maszynowym i mineralnym oraz w przemyśle drzewnym, który utrzymał poprzedni wysoki stan eksportu. Dalszy sezonowy spadek wydobycia węgla był w kwietniu stosunkowo niewielki i spowodowany był mniejszym zbytem w kraju, podczas gdy eksport węgla nieco się podniósł. Słabiej pracował również przemysł naftowy przy silnym spadku wywozu przetworów naftowych. W ogólnym wyniku wskaźnik produkcji przemysłowej zwyżkował w kwietniu do 71,4 czyli o 5,6 proc. w stosunku do marca b. r., w porównaniu zaś z kwietniem 1935 r. o 7,5 proc.

NA RYNKU PRACY.

Jednocześnie z poprawą zatrudnienia w przemyśle zwiększona została w okresie sprawozdawczym poważnie liczba zatrudnionych przy robotach publicznych, co przyczyniło się do znaczniejszego odprężenia na rynku pracy. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła w ciągu kwietnia oraz pierwszej połowy maja o przeszło 100 tysięcy.

POPRAWA NA ODCINKU ROLNICZYM.

Korzystniej kształtowało się również położenie na rynku ziemiopłodów dzięki zwiększonym obrotom oraz lepszym cenom zbóż. Stan zasiewów przedstawiał się na początku maja znacznie pomyślniej niż przed rokiem. Wyższy poziom cen osiągnęły także zwierzęta rzeźne, zwłaszcza nierogacizna, a pozatem jaja, których wywóz się poprawił. Zwiększony eksport zbóż i innych artykułów produkcji rolniczej wyrównał zwyżkę przywozu towarowego do Polski, co pozwoliło utrzymać dodatnie saldo bilansu handlowego w wysokości z poprzedniego miesiąca.

ZAINTERESOWANIE LOKATAMI W PAPIERACH.

Mimo pomyślnego kształtowania się bilansu handlowego i korzystnych wyników gospodarki budżetowej Państwa, która wykazała również w kwietniu r. b. pewną nadwyżkę dochodów skarbowych nad wydatkami, ujawniły się, zwłaszcza w drugiej połowie kwietnia silniejsze tendencje tezauryzacyjne. Wprowadzenie kontroli obrotów dewizowych w końcu tego miesiąca przyczyniło się przedewszystkiem do odprężenia psychicznego, przeciwdziałając głównie spekulacji i szkodliwym formom tezauryzacji, jak również gospodarczo nieuzasadnionemu odpływowi kapitałów zagranicę. W związku z tem wzmogło się zainteresowanie lokatami w papierach wartościowych i dobrach rzeczowych oraz inwestycjami, przyczyniając się do zwyżki obrotów gospodarczych. Kursy niektórych walorów, zwłaszcza akcyj, zwyżkowały przejściowo bardzo silnie. Ponieważ pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania pieniężnego stan wkładów w instytucjach finansowych kształtował się zniżkowo, banki nie zwiększały swej działalności kredytowej, dążąc do utrzymania wysokiego stanu płynności. Wypłacalność w przemyśle i handlu pozostała jednak naogół zadawalająca. Druga połowa maja r. b. przyniosła uspokojenie na rynku pieniężnym.

Oficer japoński zamordowany w Chinach

Znowu naprężenie japońsko-chińskie

Pekin, 29 maja.

(PAT). **Dziś w nocy znaleziono przy bramie jednego z domów trupa zamordowanego oficera japońskiego. Mówią, że był to akt zemsty osobistej, jednak władze chińskie obawiają się, że japończycy żądać będą satysfakcji za to morderstwo.**

Tokio, 29 maja.

(PAT). Rząd japoński postanowił utworzyć przy ministerstwie finansów biuro do spraw Mandżukuo i Mongolji. Badać ono będzie sytuację ekonomiczną Chin północnych, Mongolji i Mandżukuo.

Pekin, 29 maja.

(PAT). Delegacje studentów chińskich zbierają się dla zaprotestowania przeciw zwiększeniu garnizonu japońskiego w Chinach północnych. Władze chińskie w obawie manifestacji, która może stanowić pretekst dla interwencji japońskiej, aresztowały 60 studentów.

Tokio, 29 maja.

(PAT). Rzeczoznawca finasowy rządu brytyjskiego Leith - Ross wyjechał z Szanghaju do Japonji. Pozostanie on w Japonji 2 tygodnie i odbędzie rozmowy z przedstawicielami rządu japońskiego, ambasadorem w Chinach i konsulem generalnym. Sfery polityczne japońskie nadają tym rozmowom duże znaczenie.

***

Tokio, 29 maja.

(PAT) Ambasador brytyjski założył ponowny protest przeciw aresztowaniu chińczyków pracowników angielsko-amerykańskiej kompanji tytoniowej przez władze japońskie. Japońskie M. S. Z. odpowiedziało, że aresztowani są podejrzani o działalność komunistyczną.

REPRESJE PRZECIW TERORYSTOM ARABSKIM

Krwawe walki między arabami i wojskiem angielskim.—Wysoki Komisarz nie przyjął delegacji arabskiej.—Przywódcy terorystów umieszczeni w obozie koncentracyjnym

Alarmy w Londynie: droga do Indji jest zagrożona!

(Specjalna służba informacyjna „Republiki")

Jerozolima, 29 maja.

Prasa hebrajska daje wyraz zadowoleniu spowodu nominacji Ormsby-Gore na stanowisko ministra kolonji, stwierdzając, że już dawniej, gdy był on jeszcze przed 10 laty wiceministrem, bronił aspiracji żydowskich w Palestynie.

Londyn, 29 maja.

Dzisiejszy „Daily Herald" zamieszcza list naczelnej arabskiej rady narodowej, która stwierdza, że arabowie nie zaniechają walki. Rada powtarza swe

ŻĄDANIA WSTRZYMANIA IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ.

Jerozolima, 29 maja.

Sytuacja w Tulkaremie stała się wczoraj wieczorem do tego stopnia naprężona, że władze uznały za konieczne zarządzić ewakuację wszystkich urzędników angielskich i ich rodzin. Ewakuowanych umieszczono w kolonji żydowskiej Natanija. W ciągu nocy zanotowano nowe ataki terorystów arabskich na policję i wojsko angielskie. W wielu wypadkach doszło do wymiany strzałów. W ciągu nocy arabowie ostrzeliwali kolonje żydowskie w Saronji.

Ogłoszony dziś oficjalnie komunikat donosi, że w Ramleh i Jaffie uzbrojeni arabowie zaatakowali policję i wojsko. Liczni arabowie są ranni. W Jerozolimie dzień dzisiejszy minął spokojnie z wyjątkiem niektórych incydentów. Po zakończeniu nabożeństw piątkowych w meczetach arabowie rozeszli się w spokoju.

Rozgoryczony spowodu trwającej arabskiej akcji terorystycznej

WYSOKI KOMISARZ ODMÓWIŁ PRZYJĘCIA DELEGACJI ARABSKIEJ

która dziś zgłosiła się do niego. W skład delegacji wchodził również Mufti. Komisarz Wauchope polecił zakomunikować delegacji, że nie chce jej przyjąć.

Jerozolima, 29 maja.

Prasa arabska rozpoczęła dziś trzydniowy strejk na znak solidarności ze strejkującymi arabami. Rząd palestyński rozważa projekt wprowadzenia cenzury prewencyjnej dla całej prasy. Powszechnie stwierdzają, że

PRZYWÓDCY ARABSCY STRACILI PANOWANIE NAD MASAMI

i rozruchami kieruje obecnie młodzież arabska.

Władze zamknęły dziś klub młodzieży arabskiej w Jerozolimie, który został obsadzony przez wojsko. Kilku przywódców młodych arabów w Jerozolimie aresztowano i zesłano do miejscowości pustynnej na pograniczu Palestyny i Egiptu przy półwyspie synajskim. Podobno

RZĄD ZAŁOŻYŁ TAM OBÓZ KONCENTRACYJNY.

Z kilku kolonji żydowskich usunięto dziś znów policję arabską i zastąpiono ją policją angielską.

Jerozolima, 29 maja.

Żydzi, którzy wracali dziś z robót koncesyjnych przy Morzu Martwem zostali zaatakowani przez arabów. Oddali oni szereg strzałów, które chybiły.

Oficjalnie donoszą, że arabowie usiłowali dziś wysadzić w powietrze most kolejowy między Safedem a Rosz Pina. Próba nie udała się. Przed domem komisarza okręgowego w Hajfie rzucono bomby, wskutek czego wyleciały wszystkie szyby. Bomby rzucono też w Nazarecie, Safedzie i Bejsan. Rannych nie było.

Jerozolima, 29 maja.

(PAT) W Jaffie policja ostrzeliwała z karabinu maszynowego grupy arabów, którzy rzucali bomby i strzelali do policjantów. Patrol żołnierzy szkockich, pilnujący biura pocztowego w okolicach Jaffy, został napadnięty przez arabów, wychodzących z meczetu. Żołnierze zmuszeni zostali do użycia broni i ranili 2 arabów.

Jerozolima, 29 maja.

Dziś doszło znowu do krwawych zajść. Są zabici i ranni. Policja jest zaopatrzona obecnie w

BOMBY ŁZAWIĄCE.

Zawieszono gazetę hebrajską „Hahoker".

Przywódcy arabów zachowują się obecnie milcząco. Jak słychać, toczą się za kulisami rokowania, aby doprowadzić do konferencji okrągłego stołu arabsko-żydowskiej w Londynie.

Jerozolima, 29 maja.

(PAT) Ubiegłej nocy wybuchła bomba w biurze komisarjatu policji w Haifie. Straty materjalne są znaczne. Kilka bomb wybuchło w okolicach st. Jean d'Acre nie powodując ofiar ani strat.

Jerozolima, 29 maja.

(PAT) Po dwudniowej przerwie policja i wojsko musiały dziś znowu przybrać hełmy stalowe. Dla upamiętnienia początku

6 tydzień rewolty arabskiej

arabowie wznowili dziś rozruchy. W paru miejscach rzucono bomby. Ofiarą padł arab, który niósł pocisk wybuchowy.

Beyrouth, 29 maja.

(PAT) Wybuchł tu 24-rogodzinny strajk na znak solidarności z arabami palestyńskimi. W strajku tym brała udział tylko ludność muzułmańska miasta. Katolicy nie strajkowali, wyrażając jedynie swe sympatje arabskie.

Kair, 29 maja.

(PAT) Z Jerozolimy donoszą: Wielki Mufti Palestyny, Hadz Amin al-Husajni, oświadczył delegatom prowincjonalnych komitetów strajkowych, iż muszą poskramiać w swych okręgach samorzutne wystąpienia jednostek. W celu większego uświadomienia i zespolenia ludności ucząca się młodzież wyjechała grupkami do rozmaitych miejscowości kraju. Grupy te będą działały według jednego, ściśle opracowanego planu. Do Liddy

PRZYBYŁ ODDZIAŁ LEKKICH TANKÓW ANGIELSKICH Z EGIPTU.

Alarmy prasy angielskiej

Londyn, 29 maja.

„Times" w dłuższym artykule omawiającym sytuację w Palestynie obarcza odpowiedzialnością za zajścia emisarjuszy faszystowskich.

Jako rzecz znamienną podkreśla ten dziennik fakt, że włoski konsul generalny w Jerozolimie zrezygnował z jakiejkolwiek angielskiej ochrony policyjnej. Flaga włoska na samochodzie konsula włoskiego jest glejtem i widok jej wzbudza entuzjazm.

Ale nietylko w Palestynie. Opinja angielska alarmowana jest wieściami jakoby propaganda włoska wyciągnęła swe macki również w kierunku Egiptu.

Informacje o działaniu Włochów w Egipcie są dość szczegółowe. Mówi się o próbie zawarcia paktu o nieagresji, jako symptomat wskazuje się na wyłamanie się Egiptu z frontu sankcyjnego, na nietajoną sympatję z jaką Egipt — który zresztą przewidywał zwycięstwo wojsk włoskich w Abisynji — śledzi poczynania włoskie.

To też prasa angielska woła:

DROGA DO INDYJ JEST ZAGROŻONA! Anglja jest wzięta w dwa ognie! Egipt i Palestyna — a więc brama kanału Suezkiego w niebezpieczeństwie!

Choć włosi zaprzeczają, że nic wspólnego nie mają z rozruchami w Palestynie, prasa światowa podtrzymuje to twierdzenie.

Zabójca Markusa Nelkena przed sądem

Sobolewski został skazany na 5 lat więzienia.— Prokurator zapowiedział apelację

Przed sądem okręgowym z Kalisza, na sesji wyjazdowej w Koninie, toczył się onegdaj proces Antoniego Sobolewskiego, który zamordował dwukrotnem uderzeniem siekierą w głowę **65-letniego Markusa Nelkena,** właściciela dwuch majątków ziemskich: „Rataje" i „Ląd", położonych w powiecie kaliskim.

Zbrodnia wydarzyła się w dniu 9 marca r. b. w następujących okolicznościach:

Markus Nelken siedział w kancelarji majatku „Rataje", gdy przyszło do niego kilku pracowników folwarcznych po wypłatę należności za pracę. Otrzymawszy należne im sumy, oddalili się.

Po ich odejściu do kancelarji wszedł **35-letni Antoni Sobolewski, pastuch.** — Między nim a jego chlebodawcą doszło do sprzeczki, podczas której **Sobolewski chwycił siekierę i dwukrotnem uderzeniem rozpłatał głowę Nelkenowi, poczem, nie zatrzymywany przez nikogo, oddalił się.**

Wiadomość o morderstwie dotarła do Łodzi na drugi dzień rano. Otrzymał ja zięć zmarłego dziedzica **dr. Michał Urbach,** który skomunikował się z drugim zięciem nieboszczyka, **inż. Wiktorem Lichtensteinem** i jeszcze w godzinach południowych obydwaj wyjechali do majątku.

Tymczasem policja wszczęła energiczne dochodzenie. Na trzeci dzień drogą poufną otrzymano wiadomości, że Sobolewski **przebywa na terenie majątku „Rataje", wobec czego delegowano kilku funkcjonarjuszów celem przeszukania okolicy.**

Jeden z wywiadowców spotkał na drodze Sobolewskiego, zatrzymał go i **zakutego w kajdany sprowadził na posterunek.** Zabójca zeznał, że trapiły go wyrzuty sumienia i właśnie **zmierzał w kierunku posterunku policji, aby oddać się w ręce władz.**

Onegdajszej rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu okręgowego sędzia Dreszer, wotowali sędziowie Łosowski i Szymorowski. Oskarżał prokurator Wirbser. Ze strony rodziny tragicznie zmarłego b. p. Markusa Nelkena stawali dwaj adwokaci: Danzyger z Kalisza i Beller z Łodzi, którzy wytoczyli powództwo cywilne o symboliczną złotówkę.

Oskarżony jest blondynem niskiego wzrostu. Wątły, sprawia wrażenie znacznie młodszego. **Broni się sam. Zeznaje, że ojciec jego pracował w folwarku „Rataje" a on sam, mając kilkanaście lat zaczął paść trzodę dziedzica.**

Krytycznego dnia przyszedł do kancelarji, aby odebrać należność. Dziedzic oświadczył, że najpierw wypłaci tym, którym się więcej należy. Wówczas począł wymyślać Nelkenowi, a gdy ten ostro mu odpowiedział, **chwycił siekierę i uderzył nią dziedzica w głowę.**

Po zeznaniach świadków, które wypadły obciążająco dla oskarżonego, sąd ogłosił wyrok, mocą którego **35-letni Antoni Sobolewski za zabójstwo Markusa Nelkena skazany został na 5 lat więzienia.** Jako okoliczność łagodzącą sąd uznał, że Sobolewski działał pod wpływem silnego wzruszenia. Symboliczna złotówka na rzecz córek tragicznie zmarłego, które przybyły do Konina z Łodzi, została przyznana.

Jak się dowiadujemy, od wyroku tego prokurator Wirbser złożył apelację. (k)

Z dziejów Łodzi

Dnia 30-go maja 1894 roku zdarzył się w Łodzi wielki wybuch gazu, spowodowany przez nieostrożność w piwnicach domu przy ul. Piotrkowskiej 108, własności rodziny Endów. W czasie wybuchu ginie syn p. Endego, kilkunastoletni uczeń, sprawca wybuchu.

Wybuch gazu, pierwszy od czasu istnienia gazowni w Łodzi, t. j. od 1869 roku — niszczy cały dom. Koncesjonarjusze gazowni zapłacili 40.000 rubli odszkodowania. Detonacja była tak silna, że słyszano ją w promieniu kilku kilometrów. Oczywista, dziś, przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy technicznych taki wybuch gazu jest niemożliwy.



Maj
30
Sobota

Dziś Feliksa P. M.
Jutro Zesł. Ducha Św.

Wschód słońca	3.74
Zachód słońca	19.42
Wschód księżyca	14.18
Zachód księżyca	0.55
Długość dnia	15.56
Przybyło dnia	8.32

Drobne wiadomości

KONGRES PRACOWNIKÓW instytucji użyteczności publicznej odbędzie się w Warszawie w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek. Z Łodzi wyjeżdża delegacja, w składzie 10 osób. Na kongresie tym omówiona będzie ustawa samorządowa, sprawa nadzwyczajnego podatku i t. p.

***

JUBILEUSZOWE ZNACZKI POCZTOWE z podobizną P. Prezydenta Rzplitej zostaną wypuszczone w najbliższych dniach w związku z 10-leciem sprawowania władzy przez Prof. Mościckiego. Pozatem z inicjatywy komitetu uczczenia tego jubileuszu wybite zostaną specjalne medale pamiątkowe z wizerunkiem Pana Prezydenta i datami jubileuszowemi.

***

POBÓR ROCZNIKA 1915. Dziś, w sobotę, przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Pierackiego 18 winni się stawić poborowi rocznika 1915, zamieszkali na terenie 5 komisarjatu, o nazwiskach na litery T U W.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 157 stawić się winni poborowi również rocznika 1915 zamieszkali na terenie 13 komisarjatu o nazwiskach od C do Ł.

Chłody w Polsce

Nagłe oziębienie, wynikłe wskutek napływu chłodnych i wilgotnych mas powietrza polarno-morskiego, zdaniem meteorologów potrwa jeszcze kilka dni.

Wczoraj rano w Warszawie było 8 stopni, Poznaniu 11, Łodzi 10, Zakopanem 9, przy Morskiem Oku 2, na Kasprowym Wierchu 0 st., przyczem grubość warstwy śniegu na Kasprowym wynosi 30 cm.

Na Fundusz Obrony Narodowej

Związek Pracowników Ubezpieczeń Społecznych i członkowie XII koła Zw. Rezerwistów, na odbytem wspólnie posiedzeniu, postanowili opodatkować się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Dobrowolne opodatkowanie wyniesie 1 proc. poborów i potrącane będzie w okresie od czerwca do końca bieżącego roku.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahana (Limanowskiego 80), S Trawkowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), M Rozenbluma (Śródmiejska 12), M Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), L. Czyńskiego (Rokicińska 53), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), I. Sinieckiej (Rzgowska 59).

KLUB MYŚLI POLITYCZNEJ w ŁODZI

Wieczory dyskusyjne, poświęcone najaktualniejszym problemom dnia

Sygnalizujemy interesującą imprezę społeczno-kulturalną, zorganizowaną na terenie naszego miasta przez Zarząd Okręgu Łódzkiego Związku Peowiaków z inicjatywy prezesa tego zarządu kpt. Zygmunta Budzyńskiego. Imprezą tą są zainaugurowane w ubiegłym miesiącu i odbywające się co dwa tygodnie tak zwane **„Wieczory dyskusyjne"**, poświęcone wnikliwemu badaniu najaktualniejszych problemów polskiego życia politycznego i społecznego. Uczestnikami odbywających **się** w lokalu Związku Oficerów Rezerwy przy ul. Moniuszki 1 „Wieczorów dyskusyjnych" są, obok członków Związku Peowiaków, liczni **wybitni przedstawiciele wszystkich dziedzin zbiorowego życia społecznego na terenie naszego miasta, tworzący razem grupę o krzyżujących się często w toku dyskusyj poglądach, lecz o wspólnej myśli przewodniej.** Myślą tą jest pozytywna myśl państwowa, dążąca do rozwiązania na gruncie państwowości polskiej problemów i bolączek życia politycznego, socjalnego i ekonomicznego.

Podstawowym punktem programu każdego z „Wieczorów dyskusyjnych" jest **źródłowa** prelekcja, wygłaszana **przez zaproszonego prelegenta i stanowiąca punkt wyjścia do dyskusji.** Prelegentem pierwszego „Wieczoru dyskusyjnego" był **poseł Wacław Budzyński.** Prelekcja jego nosiła frapujący tytuł: „Od Piłsudskiego do kogo?". Tematem drugiego wieczoru były **„Zagadnienia chwili bieżącej"** w ujęciu posła Włodzimierza Szczepańskiego. Trzeci wieczór zainaugurował **poseł Jan Hoppe** przemówieniem na temat: „Dokoła problemu robotniczego". Wszystkie trzy prelekcje, zarówno treścią swą, jak formą, osiągnęły rzadko spotykany poziom, nadając odpowiedni ton żywszym z wieczoru na wieczór i z wieczoru na wieczór ciekawszym dyskusjom.

Charakterystyczną a niezwykle cenną cechą prelekcyj i dyskusyj „Wieczorów dyskusyjnych" jest ich **rzeczowość i bezwzględność w docieraniu do jądra zagadnień przy absolutnym braku demagogii i politykierstwa.**

Stale wzrastająca ilość uczestników „Wieczorów dyskusyjnych" i stale wzrastające zainteresowanie niemi pozwala mniemać, że wieczory te staną się podwaliną stojącego na wysokim poziomie i cennego dla społeczno-kulturalnego rozwoju naszego miasta — Klubu myśli politycznej.

Na froncie robotniczym

Zlikwidowany zatarg u Buhlego.—Okupacja fabryki „Napęd". — Sytuacja w gazowni

Na terenie **fabryki Buhlego,** przy ul. Dąbrowskiej 21, gdzie przed kilku dniami wybuchł strejk 800 robotników, odbyła się wczoraj konferencja, która zakończyła się pomyślnie.

Zatarg został zlikwidowany — obliczenia dokonane zostaną za okres 13 tygodni wstecz, poczynając od 2 maja r. b. tak, jak się tego domagali robotnicy na onegdajszej konferencji w inspekcji pracy.

Natychmiast po konferencji **robotnicy przerwali okupację.** Dziś przystąpili do pracy.

***

Zatarg w **fabryce Haeblera** przy ul. Dąbrowskiej 25, trwa nadal. Wczoraj odbyła się w 13 obwodzie inspekcji pracy konferencja, ale nie dała ona rezultatu, gdyż obydwie strony uparcie obstają przy swojem.

Jak wiadomo, w związku z redukcją ilości dni roboczych do 2 w tygodniu, robotnicy zażądali natychmiastowego obliczenia i wyznaczenia urlopów, wzgl. przywrócenia 4 dni pracy w tygodniu.

***

Przed 5-ciu tygodniami wybuchł ostry zatarg w fabryce nowrożniczej Rasińskiego p. f. „Napęd" przy ul. Napiórkowskiego 12. Robotnicy w liczbie 200 osób zastrejkowali **i nie opuszczają od tego czasu terenu fabryki, domagając** się wyrównania do stawek i uznania instytucji delegatów fabrycznych.

Wczoraj odbyła się konferencja, celem zlikwidowania zatargu. Sprawa płac została uzgodniona, natomiast nie załatwiono sprawy delegatów fabrycznych. Firma zgodziła się na wybory delegatów ale postawiła warunek, **że wybory mogą się odbyć dopiero za 3 miesiące.**

W tym stanie rzeczy porozumienia nie można było osiągnąć. Strejk trwa nadal.

***

W nadchodzący wtorek ma się odbyć **posiedzenie rady nadzorczej gazowni miejskiej, przyczem na posiedzeniu** tem rada nadzorcza poweźmie decyzję co do postulatu pracowników, domagających się wprowadzenia 4-tygodniowych urlopów.

Pracownicy gazowni, którzy po strejku demonstracyjnym zwołali ogólne zebranie, uchwalili, że o ile do 3 czerwca żądania ich nie będą przychylnie potraktowane, rozpoczną strejk z dniem 4 czerwca.

Delegacja sezonowców w stolicy

Postulaty Łodzi będą przychylnie rozpatrzone

Jak już donieśliśmy, onegdaj udała się do Warszawy delegacja sezonowców łódzkich z posłami i senatorami na czele, aby przedłożyć w ministerstwie opieki społecznej i głównej dyrekcji Funduszu Pracy postulaty robotników sezonowych w Łodzi.

Po omówieniu szeregu spraw na specjalnej konferencji w sejmie, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich związków zawodowych, skupiających sezonowców, oraz sen. Algajer i pos. Waszkiewicz — delegacja udała się do głównej dyrekcji Funduszu Pracy, gdzie przyjęta została przez dyr. Dolanowskiego.

Przedstawiciele sezonowców prosili p. dyr. Dolanowskiego o **powiększenie kredytów na roboty publiczne w Łodzi, celem zatrudnienia pozostałych tysiąc sezonowców, którzy pracowali w roku ubiegłym.** Następnie sezonowcy prosili o przeprowadzenie reorganizacji Funduszu Pracy na zasadach samorządu przez powołanie tymczasowej **rady grodzkiej Funduszu Pracy.**

Skolei poruszona została sprawa kolejności angażowania robotników sezonowych oraz sprawa współpracy Funduszu Pracy ze związkami zawodowemi.

Dyr. Dolanowski oświadczył delegacji, **że sprawa kredytów dla Łodzi zostanie przychylnie potraktowana i prawdopodobnie Łódź otrzyma dodatkowe sumy, które pozwolą zwiększyć stan zatrudnienia.**

Poozstałe postulaty będą również rozpatrzone i w ciągu najbliższych dni udzielona zostanie odpowiedź związkom zawodowym. W tej sprawie główna dyrekcja Funduszu Pracy wezwie na wtorek, dnia 2 czerwca r. b. dyr. Funduszu Pracy w Łodzi p. Jagiełłę.

Wicemin. Jastrzębski zakomunikował delegacji, że wszyscy sezonowcy będą ubezpieczeni na wypadek utraty pracy.

Tydzień Czerwonego Krzyża

Ciekawe pokazy na Placu Hallera, pochód i kwesta

W dniu 1 czerwca, t. j. pojutrze rozpoczyna się w Łodzi Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża, który trwać będzie do 10 czerwca.

Tydzień ten rozpocznie się pokazem drużyn ratowniczych na pl. Hallera o godz. 4-ej po południu. Licznie zgromadzona publiczność oglądać będzie b. interesującą walkę dwuch oddziałów przy użyciu gazów. Nad boiskiem krążyć będzie samolot, który zrzuci „bomby". Następnie specjalnie wyszkoleni ratownicy nieść będą pomoc „ofiarom" ataku samolotu „nieprzyjacielskiego". Wejście na to interesujące widowisko — bezpłatne.

W dniu 7 czerwca ulicami miasta przeciągnie wielki pochód P. C. K. — W pochodzie tym udział wezmą koła młodzieży czerwonokrzyskiej, sanitarjusze i sanitarjuszki, ratownicy oraz korowód aut, specjalnie udekorowanych.

Pozatem w ciągu trwania tygodnia rozdanych będzie wśród mieszkańców Łodzi 50.000 broszur pouczających w jaki sposób należy nieść pierwszą pomoc w nagłych wypadkach.

Odbędą się również liczne akademje i zbiórka na rzecz Czerwonego Krzyża. (k)

Włamanie do banku

J. Dzierżanowskiego w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Do kantoru bankowego J. Dzierżanowskiego przy ulicy Nowy Świat 64 dokonano zuchwałego włamania.

Złodzieje, udając urzędników kantoru, wczesnym wieczorem i na oczach przechodniów, przy pomocy zgóry dobranych kluczy otworzyli frontowe drzwi sklepu i weszli do środka. Rozpruli oni kasę pancerną, zabierając 11 tysięcy złotych gotówką, oraz papiery wartościowe na sumę 9.000 zł.

Włamania dokonali kasiarze fachowcy. Po włamaniu odjechali taksówką. Śledztwo jest utrudnione, ponieważ włamywacze pracowali w gumowych rękawiczkach, nie pozostawiając śladów.

Zuchwała kradzież

w firmie jubilerskiej

Z Warszawy donoszą:

Do fimy jubilerskiej Zegrze przy ulicy Nowy Świat 30, zaraz po otwarciu sklepu, przybyły dwie elegancko ubrane panie, które zażądały przedstawienia im kolczyków. Po obejrzeniu i wybraniu kolczyków oświadczyły, że za godzinę przyjdą.

Klijentki odjechały samochodem, a zaraz po ich odjeździe, w sklepie stwierdzono kradzież platynowych kolczyków z brylantami, wartości 5.000 zł.

Za pomysłowemi złodziejkami policja wszczęła energiczny pościg.

Zakaz otwierania

nowych fabryk w Niemczech

Donoszą z Berlina, że minister gospodarstwa Rzeszy ogłosił rozporządzenie, na mocy którego zakazane zostało otwieranie nowych lub rozszerzanie istniejących już przedsiębiorstw bez specjalnego pozwolenia władz. Powyższe rozporządzenie obejmuje 32 gałęzie przemysłu, przyczem w 30 wypadkach zakazy inwestycyjne zostały wydane z mocy przymusowego prawa kartelowego.

Zakaz ministra gospodarstwa dotyczy wytwórczości następujących artykułów: towarów szklanych, kabli, przewodników izolacyjnych, zegarków i ich części, aparatów radjowych, rur, towarów z masy kamiennej, materjałów do fabrykacji krawatów, papieru itd. Zakazane również zostało zakładanie nowych fabryk włókienniczych oraz fabryk wytwarzających wyroby aluminjowe

Kto zorganizował zajścia w Zagórowie

Zeznania ostatnich świadków.— Prokurator Kropiwnicki stwierdził w swej mowie, że zajścia w Zagórowie były zgóry przygotowane przez przywódców Stronnictwa Narodowego

Wyrok będzie ogłoszony w dniu dzisiejszym

Kalisz, 29 maja.

Proces 53 członków Str. Narodowego oskarżonych o zajścia w Zagórowie dobiega końca. Przesłuchano wszystkich świadków i rozpoczęły się przemówienia.

W dniu dzisiejszym zeznawał ostatni świadek oskarżenia Bronisław Markiewicz, starszy posterunkowy policji w Pyzdrach.

Przew.: — Co panu wiadomo w sprawie zajść w Zagórowie?

Św.: — W dniu 5 lutego pełniłem służbę na rynku w Zagórowie i widziałem jak już w godzinach rannych na rynku zbierają się grupy młodych ludzi. W godzinach południowych tłum zaczął demolować stragany żydowskie.

Przew.: — Kto z oskarżonych bił kupców?

Świadek wskazuje na Tomczaka i Rolińskiego. Dalej świadek zeznaje, że Roliński rzucił hasło: „My się zaraz weźmiemy za kolby. To musi się skończyć". Z dalszych zeznań świadka wynika, że Borowski rzucił do tłumu hasło: **„Hurra na policję".** W tym samym czasie oskarżona Brzezińska wzniosła okrzyk: „Chłopcy nie dajcie się". Jednocześnie ze wszystkich stron na głowy policjantów posypały się kamienie.

Skolei sąd przesłuchał ponownie świadka Kałę komendanta posterunku w Zagórowie.

Przew.: — Co panu wiadomo o oskarżonym Błażejewskim?

Św.: — Widziałem go o godz. 9 rano na czele większej grupy bijącej żydów.

Adw. Borowski: — Ile było straganów na rynku?

Św.: — Około 150.

Adw. Borowski: — Czy Tomczaka pan również widział?

Św.: — Widziałem go już od g. 7 rano.

Adw. Borowski: — Czy pan kogokolwiek legitymował?

Św.: — Nie mogłem, gdyż tłum zaraz atakował policję.

Adw. Borowski: — Kiedy rozpoczęły się aresztowania?

Św.: — Gdy przybyła pomoc z Konina.

Prok.: — Jak długo trwał atak na policję?

Św.: — Półtora godziny.

Sąd przesłuchuje skolei oskarżonego Cimyrka.

Przew.: — Czy oskarżony był w Zagórowie w dniu 5 lutego?

Oskarżony przyznaje, że był w Zagórowie, potem jednak składa sprzeczne zeznania. Wobec tego przewodniczący odczytuje jego zeznania złożone w śledztwie.

Skolei sąd pyta się, czy strony chcą uzupełnić przewód sądowy.

Prokurator składa do akt sprawy dokument, z którego wynika, że było wysłane pismo Str. Narodowego z Wrześni w sprawie przybycia w dniu 5 lutego do Zagórowa.

Dalej przewodniczący odczytał protokuł odebrania 800 lasek i kijów od oskarżonych.

Na tem przewód sądowy został zamknięty.

Głos zabiera prok. Kropiwnicki.

— Wysoki Sądzie. W sprawie niniejszej jest cały szereg ciekawych momentów. Z dużej liczby oskarżonych nikt do winy się nie przyznał. **Wszyscy oskarżeni zaprzeczają, jakoby brali udział w zajściach lub jakoby wogóle przybyli do Zagórowa.** Tymczasem przebieg przewodu sądowego mówi co innego. W Zagórowie już od g. 7 rano widać było wzmożony ruch. Na jarmark przybywają ludzie młodzi, którzy, rzecz charakterystyczna, **zamiast koszyków z nabiałem mają wszyscy laski i kije.** Od g. 7 rano poszczególne grupy zaczynają napadać na rozkładających swe towary kupców. Początkowo nieśmiało, potem coraz śmielej, wreszcie zupełnie otwarcie. Po pewnym czasie grupki te czują się już tak swobodnie, **że poczynają bić kupców żydowskich i**

I WZNOSIĆ WROGIE OKRZYKI, JAK NAPRZYKŁAD: „ZROBIMY REWOLUCJE".

Zachowanie się takie poszczególnych osobników podpada pod artykuł 251 kodeksu karnego. Na hasło rzucone na targowicy przez Świątka grupy rzucają się na Żydów, demolując ich stragany. Tłum prowadzony przez podżegaczy, przelewa się z miejsca na miejsce. Szczupła garstka policji nie może opanować sytuacji.

Następuje energiczna interwencja komendanta Kała, który zatrzymuje przywódców, a **wówczas tłum atakuje policję. W tym czasie tylne szeregi przystępują do wybijania okien żydowskich, demolowania sklepów i rabowania towarów.** Zajścia w Zagórowie — stwierdza prokurator —

BYŁY ZGÓRY PRZYGOTOWANE

Działała tu ręka kierownicza, albowiem tłum nie rzucałby się na policję. Zachodzi tylko pytanie, kto to organizował.

Prokurator wskazuje,

ŻE BYŁA TO AKCJA PRZYWÓDCÓW STR. NARODOWEGO.

Sam fakt przybycia na jarmark ludzi z najdalszych okolic, których nie znała policja był dowodem, że starano się zmylić czujność policji.

W dalszym ciągu przemówienia prokurator wykazał, że akcja kierownicza spoczywała w rękach Kaspra, Kołaty, Pawlaka i in.

W końcu swego przemówienia które trwało dwie i pół godziny prokurator prosił sąd

O SKAZANIE PRZYWÓDCÓW I INSPIRATORÓW ZAJŚĆ PO DWA LATA WIĘZIENIA A POZOSTAŁYCH OD 6 DO 18 MIESIĘCY WIĘZIENIA.

Po przemówieniu prokuratora zabrał głos adw. Borowski z Warszawy, który bronił Świątka, Pawlaka i Kołatę.

Wyrok spodziewany jest dziś w sobotę.

Nadużycia b. starosty i wicestarosty

Malwersacje funduszów publicznych i działanie na szkodę starostwa działdowskiego. — Poselstwo japońskie ofiarą machinacyj

Grudziądz, 29 maja.

Rozpoczął się przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Grudziądzu sensacyjny proces karny przeciw b. staroście działdowskiemu, dr. Tadeuszowi Twardowskiemu, oraz współoskarżonym: b. wicestaroście działdowskiemu, Roszkowskiemu, i b. urzędnikowi wydziału powiatowego, Leśniakowi.

Akt oskarżenia, który zawiera pełne 80 stron maszynowego pisma, zarzuca m. inn.: **sprzeniewierzenie z rozmaitych funduszów publicznych wzgl. prywatnych około 40.000 zł., działanie na szkodę nadgranicznego powiatu przez zadłużenie starostwa działdowskiego z zł. 200.000 na 600.000 zł. oraz przywłaszczenie większej kwoty na szkodę poselstwa japońskiego w Warszawie i poniżenie godności polskiego urzędnika państwowego przed zagranicznem mocarstwem.**

Zainteresowanie sprawa jest olbrzymie.

W pierwszym dniu został odczytany akt oskarżenia, poczem **zabrał głos oskarżony, dr. Twardowski, którego zeznania trwały pełne 6 godzin** i wzbudziły niezwykłą sensację.

Straszna śmierć lotnika w Katowicach

Samolot zawadził o antenę radjową i runął, ulegając strzaskaniu

Katowice, 29 maja.

Dzisiaj o godz. 9.15 rano wystartował na lotnisku w Katowicach do próbnego lotu inż. Aleksander Sobota z Zakładów „Elektro" w Łaziskach Górnych na samolocie RWD 8, własność Aeroklubu Śląskiego.

Zaraz po starcie **samolot zawadził o maszt anteny radjostacji na lotnisku i runął z wysokości 30 mtr. do lasu, oddalonego o 100 mtr. od lotniska.**

Samolot uległ strzaskaniu, zaś lotnik, który odniósł bardzo ciężkie rany, zmarł w godzinę po wypadku w szpitalu miejskim w Katowicach.

Komunikat dla prasy.



Dowiadujemy się, że 1 czerwca br. odbędzie się otwarcie nowowybudowanego hotelu-pensjonatu „Wiktor" w Żegiestowie - Zdroju.

Pensjonat ten, własność Spółdzielni urzędniczej, pod nazwą DOM WYPOCZYNKOWY Pracowników Umysłowych Koncernu Naftowego „Małopolska" został wybudowany wielkim wysiłkiem grona urzędników Koncernu Naftowego „Małopolska" pod protektoratem p. Inż. Wiktora Hlasko, Generalnego Dyrektora Koncernu Naftowego „Małopolska".

Położony w najpiękniejszym zakątku Polski, wyposażony w nowoczesny komfort, w pięknym parku, z rozległymi tarasami, własną plażą i przystanią kajakową nad Popradem, kortami tenisowemi, garażami i stacją benzynową i t. d. należeć będzie do pierwszych tego rodzaju zakładów w kraju.

Na uroczyste otwarcie spodziewany jest przyjazd całego szeregu osobistości ze sfer rządowych, przemysłowych i bankowych, oraz przedstawicieli społeczeństwa.

Święto 37 pułku piechoty

37-my pułk piechoty Ziemi Łęczyckiej obchodził w dniu 26 b. m. niezwykle uroczyście swoje święto szesnastej rocznicy bitwy pod Żukowcem.

Dowódca pułku, płk. dypl. Sas-Hoszewski, nadał Świętu specjalnie miły charakter, oparty na dewizie Naczelnego Wodza, gen. Śmigłego-Rydza: „Trzeba, żeby każde dziecko polskie, ucząc się pierwszych słów pacierza, uczyło się równocześnie kochać ideę żołnierską".

Zapoczątkowaniem praktycznem tego wskazania był udział w święcie 1.400 dzieci szkół powszechnych powiatu łęczyckiego i kutnowskiego.

Uroczystości rozpoczęły się w przeddzień mszą żałobną za poległych żołnierzy pułku. — Wieczorem odbyły się uroczysty capstrzyk i apel poległych przy płonącym stosie oraz biciu werbli.

Dzień następny rozpoczął się mszą polową, poczem nastąpiła defilada wojska, w której również wzięła udział dziatwa obu powiatów, tworząca barwną mozaikę strojów, odznak i chorągiewek. Pozatem przedefilowały oddziały P. W., związki i organizacje.

Defiladę odebrał dowódca korpusu Nr. IV gen. bryg. Władysław Langner.

W godzinach popołudniowych odbył się obiad żołnierski na wolnem powietrzu. Do stołów zasiadło około 3.000 osób, przyczem dzieciaki były gośćmi poszczególnych kompanji, wśród których czuły się doskonale.

W czasie obiadu dowódca pułku płk. Sas-Hoszewski odczytał swój rozkaz na dzień święta, zakończony wzniesieniem przez zebranych okrzyku na cześć Rzeczypospolitej, Jej najwyższych zwierzchników oraz Ziemi Łęczyckiej i Kutnowskiej. Dalej przemawiali przedstawiciele władz cywilnych i społeczeństwa.

Nieście pomoc najbiedniejszym

PIONIERZY SZTUKI TEATRALNEJ W ŁODZI

W kolebce Melpomeny w zajeździe przy ul. Zgierskiej. — Pierwszy łódzki gmach teatralny.—Krew na scenie „Paradyzu"

Henryk Sienkiewicz na poświęceniu łódzkiego Teatru Wielkiego

Melpomena, muza teatru „wogóle", jest — jak wiadomo — damą o bardzo szacownym wieku. Narodziła się przecież już w zamierzchłych czasach cywilizacji, w starożytnej Grecji....

Jeśli jednak dobry ton zabrania mówić o wieku damy, która ma już sporo wiosen za sobą — nic nie stoi na przeszkodzie, aby wspomnieć **o wieku naszej rodzimej łódzkiej Melpomenki....** Bowiem w porównaniu ze swą grecką siostrzycą jest ona, naturalnie, jeszcze podlotkiem:...

Cóż znaczą 92 lata dla szanującej się muzy? Szczenięce lata.... A kolebka naszej łódzkiej Melpomeny, sklecona została z lichych desek w roku 1844. Stało się to — jak już w swoim czasie pisaliśmy — w nieistniejącym obecnie już **zajeździe przy zbiegu Placu Kościelnego i ulicy Zgierskiej.**

Niby to niewiele, a jednak — 92 lata istnienia teatru w przemysłowym grodzie, który sam nie może przecież poszczycić się zbyt wiekową przeszłością, to coś, z czego możemy być dumni. Chlubny winien być dla Łodzi fakt, **że już** przed blisko wiekiem rozbrzmiewała w tem kosmopolitycznem mieście **mowa polska ze sceny,** która przecież zawsze i wszędzie jest czynnikiem kultury narodowej. Zwłaszcza, gdy na wiek naszej Melpomeny spojrzymy jeszcze pod kątem widzenia warunków politycznych, w jakich Łódź znajdowała się w roku 1844. Pod rządami **„najniemiłościwiej nam panującego carja—batjuszki"** niełatwo było zdobywać się na najmniejsze bodaj przejawy kultury polskiej....

Pozostawmy jednak przyszłym historykom teatru polskiego w Łodzi należyte zgłębienie tego poważnego a wdzięcznego tematu, i w ramach niniejszego felietonu zmieśćmy kilka luźnych obrazków i reminiscencyj, niewątpliwie ciekawych i godnych wspomnienia.

Na beczkach od piwa

Ów pierwszy teatr łódzki w zajeździe przy ul. Zgierskiej dawał pod dyrekcją Marzantowicza widowiska w nędznej szopie, w której scenę tworzyły **deski, ułożone na pustych beczkach od piwa.** Ale już w dwa lata później, gdy do miasta naszego przybyła trupa dyrektora Pietrzykowskiego, mogła ona rozgościć się w specjalnym acz drewnianym budynku, wystawionym przez jednego z pionierów łódzkiego przemysłu, Geyera, na t. zw. **Wólce, t. j. na ulicy Piotrkowskiej powyżej Nawrotu.** Był to drewniak, przeznaczony specjalnie na zabawy publiczne i przedstawienia. Dosłownie:

pierwszy łódzki gmach teatralny.

W roku 1848 dawał w tym budynku przedstawienia trzeci skolei goszczący w Łodzi zespół dyrektora Raszkowskiego. Potem nastąpiła przerwa w łódzkiem życiu teatralnem, która trwała do roku 1854.

Nie znaczy to jednak, by Melpomena całkowicie na taki okres czasu wyniosła się z Łodzi. Teatru zawodowego wprawdzie nie było jednak bardzo często odbywały się **amatorskie przedstawienia, organizowane przez miejscowe kółka dramatyczne.** Inteligencja łódzka snać w niemałym stopniu odczuwała potrzebę kulturalnej rozrywki teatralnej, skoro w mieścinie, liczącej zaledwie kilkanaście tysięcy mieszkańców, istniało takich kółek aż kilka, oddanych z zapałem sztuce dramatycznej.

Grywano na cele dobroczynne, przeważnie na szpital św. Aleksandra, również na kupno dekoracyj...

Charakterystyczne, że do łódzkich kółek amatorskich należało bardzo wielu mieszkańców Zgierza, oraz, że na przedstawienia przyjeżdżała stale publiczność zgierska. Przecież Zgierz był wówczas niemniejszy od grodu nadłódczańskiego, całkiem równy mu rangą jako miasto....

Gdy w roku 1854 zjechała do Łodzi wędrowna

trupa Rembeckiej,

przedstawienia odbywały się już w sali teatru „Paradyż" na Wólce. Łodzi przybył mianowicie jeszcze jeden budynek, Melpomenie poświęcony. Zespół Rembeckiej nie potrafił jakoś zyskać sobie powodzenia w Łodzi i aktorzy zadłużyli się tak dalece, że nie mieli nawet na wyjazd. Taki nowoczesny „wynalazek" jak subwencja magistracka, nie istniał przecież wówczas jeszcze, osiadła więc łódzka Melpomena na mieliźnie... Dopiero łódzcy amatorzy wydobyli ofiarnie swych wędrownych kolegów z tarapatów. Kółko dramatyczne dało wespół z zawodowymi kolegami widowisko, z którego dochód przeznaczono na pomoc dla trupy Rembeckiej. Wystawiono wodewil „Kobieta z gminu" i w ten sposób wędrowni aktorzy podreperowali się i mogli opuścić nasze miasto.

W roku 1856 w teatrze „Paradyz" rozgościł się ze swą trupą dyrektor Barański. Wówczas to doszło do jedynego w swoim rodzaju — może nietylko w dziejach teatru łódzkiego — incydentu, który wzniecił niesłychaną wesołość w całem mieście.

Dawano sztukę p. t. „Rinaldo Rinaldini". Była to — mówiąc językiem spółczesnym — straszliwa bomba, osnuta na tle życia i dziejów słynnego, nawpół legendarnego rozbójnika włoskiego, który — rzeczywiście czy też tylko w fantazji ludowej — grasował ongiś w romantycznej Sycylji. Pierwszy akt kończył się bitwą rozbójników z żołnierzami. Dyrektor Barański zakroił widowisko snać na wielką skalę, bo dokooptowano do zespołu kilkunastu statystów spośród robotników łódzkich. Statyści ci mieli odegrać ważną rolę w bitwie, przyczyniając się walnie do spotęgowania wrażenia.

Teatr był nabity, atmosfera — snać bardzo gorąca, przejęcie — wielkie, dość, że **sufler... zapomniał pod koniec pierwszego aktu dać w odpowiednim momencie sygnał kurtyniarzowi do spuszczenia kurtyny.** Żołnierze i rozbójnicy ciachali się i ciachali pikami i pałaszami przy akompanjamencie straszliwej kanonady zza kulis, wreszcie roznamiętnili się i rozpoczęli bijatykę na dobre. Nie można przecież było przestać przy otwartej kurtynie... A sufler, zapomniawszy o bożym świecie, wychylił się z budki i gestami pobudzał jeszcze walczących....

Gdy wreszcie kurtynę spuszczono — scena była zasłana pokaleczonemi i potłuczonemi ofiarami....

Taki jaskrawy realizm w teatrze wywołał, naturalnie, niesłychany entuzjazm na widowni....

I trzeba przyznać, że chyba.... sam Stanisławski, ten jeden z twórców i pionierów kierunku realistycznego na scenie dopiero w końcu XIX wieku, nie mógłby marzyć o większej ekspresji realistycznej nad tę, jaką teatr łódzki dał już w roku 1856...

Asy sceny polskiej

W następnych latach Melpomena łódzka znajdywała schronienie naprzemian to w teatrze „Paradyz", to w drewniaku Geyera. Różne i z różnem powodzeniem gościły tam trupy.

W roku 1860 gościła w Łodzi znakomita trupa dramatyczna Pfeiffra z Krakowa. Do zespołu tego należał szereg świetnych aktorów. Wówczas to przyjechał do Łodzi również **ZNAKOMITY POETA WŁADYSŁAW SYROKOMLA** (Ludwik Kondratowicz). Łączyły go bliższe stosunki z aktorką Majewską i na ten temat krążyły po Łodzi liczne plotki w sferach mieszczuchów, powtarzane „do ucha"... Bodaj pierwszy wypadek w łódzkiej „chronique scandaleuse"....

Rok 1864 zasługuje skądinąd na nazwę przełomowego w dziejach Melpomeny łódzkiej. W tym roku znany miłośnik teatru Fryderyk Sellin, zwany popularnie „papa Selin", zbudował przy ulicy 11-go Listopada, ówczesnej Konstantynowskiej, okazały jak na owe czasy gmach teatralny, zwany „Arkadja" i zorganizował sam trupę. Była to epoka w kulturalnem życiu Łodzi. Ukazały się wówczas poraz pierwszy w naszem mieście drukowane afisze.

W trzy lata później zawitał do Łodzi zespół znakomitego **Anastazego Trapszy.** W zespole tym były takie asy, jak **Bolesław Leszczyński, Rufin Morozowicz, Henryk Grubiński,** (ojciec znanego dramaturga i nowelisty Wacława Grubińskiego). W tym czasie Łódź znana już była na terenie Kongresówki jako miasto teatralne, czego dowodem może posłużyć fakt, iż przybył wówczas do naszego miasta na gościnne występy znakomity tragik angielski — wszechświatowa sława —

murzyn Ira Aldridge.

Był to znamienny fakt w dziejach teatru łódzkiego — tem znamienniejszy, iż był to ostatni w życiu jego występ. Znakomity artysta zaraz na pierwszem przedstawieniu w teatrze Arkadja zaziębił się i po kilku dniach zmarł na zapalenie płuc.

Pochowano go na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. Grób jego ozdobiony jest płytką emaljową, na której genjalny tragik wyobrażony jest w roli Otella. Tę właśnie postać kreował w Łodzi poraz ostatni w swem życiu...

Poczynając od roku 1878, Łódź gościła w swych murach niejednokrotnie znakomitości teatru polskiego. W dziejach łódzkiej Melpomeny należy zanotować takie nazwiska jak: **MIECZYSŁAW FRENKIEL, GABRJELA ZAPOLSKA, MARCELI TRAPSZO, IRENA I TEKLA TRAPSZOWIE, WINKLER, SIEMASZKO, BOLESŁAWSKI, ROMAN ŻELAZOWSKI, FELDMAN....**

W roku 1890 wystąpiła w Łodzi dwukrotnie **HELENA MODRZEJEWSKA.**

Właściwy rozkwit teatru polskiego w Łodzi nastąpił w roku 1894, gdy dyrekcję objął znany literat i dramaturg Michał Wołowski. Zasłużony ten człowiek uwspółcześnił teatr łódzki, dobrał sobie świetny zespół, a przedewszystkiem postawił go na wysokim poziomie pod względem repertuaru, wystawiając wybitne dzieła literatury europejskiej. Za jego dyrekcji w Łodzi wystawiono — wcześniej niż w Warszawie, wogóle poraz pierwszy w b. Królestwie Polskiem —takie arcydzieła, jak: **Hauptmana „Hanusie", „Dzwon zatopiony", „Kolega Kramptona", Rostanda „Cyrano de Bergerac", „Romantycznych", Ibsena „Dzika kaczkę". Szutkiewicza „Popychadło" i wiele innych.**

W roku 1901 na inaugurację sezonu teatralnego oraz jednoczesne poświęcenie gmachu Teatru Wielkiego (strawionego przez pożar w roku 1916) **PRZYBYŁ DO ŁODZI HENRYK SIENKIEWICZ.**

Tak to, w ogólnym zarysie, przedstawiają się dzieje łódzkiej Melpomeny na przestrzeni blisko wieku. Przebija z nich świadomość, że Łódź — aczkolwiek poza Gdynią, najmłodsza siostrzyca w rodzinie miast Rzeczypospolitej — nie ma, bynajmniej, powodu żenować się skromnością swego dorobku w tej dziedzinie kultury. Jest całkiem „prima inter pares"......

Remus.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Sobotnia popołudniówka „Balladyny" odwołana.

Dziś, w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek o godzinie 8.30 wieczorem w dalszym ciągu trzymać będzie widzów w nieustannym napięciu dramatyczna sensacja Ayn Randa „Kto zabił" z udziałem Jana Boneckiego. Każdy widz nabyć może kupon upoważniający go do zostania jednym z 12-tu sędziów przysięgłych. Ze względu na kończący się w gmachu Teatru Miejskiego sezon zimowy, będą to już ostatnie powtórzenia tego widowiska.

W niedzielę o godzinie 12-ej w południe po raz 26-ty „Szesnastolatka" po cenach zniżonych.

W niedzielę o godz. 4-ej popołudniu „Matura" po cenach zniżonych.

W poniedziałek o godz. 4-ej popołudniu również po cenach zniżonych „Trafika pani generałowej".

DZIŚ OTWARCIE TEATRU LETNIEGO „BAGATELA".

Dziś o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się inauguracyjne przedstawienie komedji muzycznej p. t. „Całus i nic więcej", libretto Helasza, muzyka Eisemana, w adaptacji polskiej J. Waldena. „Całus" nie schodził przez szereg miesięcy z afisza teatru Wielkiej Rewji w Warszawie i był gwoździem sezonu zimowego stolicy.

Wykonawcy czołowych ról pp.: Tola Mankiewiczówna, Janina Sokołowska, Janina Kozłowska, Kazimierz Krukowski (Lopek), reż. Ludwik Sempoliński, W. Ruszkowski, Z. Regro i inni, którzy po tryumfach warszawskich zjechali na sezon letni do Łodzi, niewątpliwie cieszyć się będą powodzeniem.

Batuta dyrygencka spoczywa w doświadczonych dłoniach znanego kompozytora Tadeusza Millera, reżyserja L. Sempolińskiego. Oprawę dekoracyjną przygotował art.-mal. Br. Rysiowski.

DORA KALINÓWNA W HELENOWIE.

W niedzielę, dnia 31-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem wystąpi w Parku Helenów znakomita recytatorka charakterystyczna Dora Kalinówna. Wrazie niepogody występ ten odbędzie się w sali Filharmonji. Wstęp do parku już o godzinie 2-ej po poł., gdzie koncertować będzie doborowa orkiestra symfoniczna.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Ostatnie dni występów teatru „Ararat" w programie p. n. „Świat cudów" Ceny biletów zostały zniżone od 54 gr. do zł. 2. Na przedstawienia popołudniowe ceny od 54 gr. do zł. 1. Początek o godz. 4-ej po poł. i 9-ej wiecz.

WYSTĘPY CYRULIKA WARSZAWSKIEGO w TEATRZE MIEJSKIM.

Wkrótce rozpoczną się w Teatrze Miejskim występy świetnego teatrzyku literackiego „Cyrulik Warszawski". Mało który teatr w Polsce posiada aktorów tej miary, jak ci, którzy skupili się w Cyruliku. Poszczycić się on może takimi asami jak: Zimińska, — najwspanialszy komik polski w spódnicy, Żelichowska — nieokiełznany żywiołowy talent przerzucający się z tonów najdramatyczniejszych do najbardziej komicznych, Terpce — niezrównana pieśniarka, Jaross'y — niewątpliwie najlepszy conferencier w Europie, Olsza — niezrównany w swoich typach prowincjonalnych i Marjan Rentgen ze swoją nieodstępną gitarą. Artyści ci wystąpią w kapitalnej satyrze politycznej p. t. „Z przedziałkiem".

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

SOBOTA, dnia 30-go maja 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—7.35: Program na dzisiaj. 7.35—7.40: Parę informacyj. 7.40—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—8.30: Audycja dla poborowych. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawsk. Obserwatorjum Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03—12.15: Dziennik południowy.

12.15—12.25: Same carioci (płyty). 12.25—13.10: Koncert w wykonaniu zespołu Tadeusza Sereдyńskiego (ze Lwowa). 13.10—13.15: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.25: „Za dawnych lat" (płyty). 14.25—14.30: Przegląd giełdowy łódzki. 14.30—15.00: Zespoły operowe (płyty). 15.00—15.15: „Kryska na Matyska" — humoreska angielska W.W. Jacibsa. Przekład Czesława Jastrzębiec-Kozłowskiego. 15.15—15.20: Nasz handel morski. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Zespół salonowy Niny Mańskiej.

16.00—16.15: Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquiny.

16.15—16.45: Teatr Wyobraźni: „Działo się to 35 maja" — słuchowisko dla dzieci według Erycka Kaestnera, w oprac. J. Langfiera.

16.45—17.00. Cała Polska śpiewa — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

17.00—17.40: Koncert solistów. Wykonawcy: Pola Szmuklerówna (fortepian), Grażyna Bacewiczówna (skrzypce).

17.40—17.50: „Mówimy o prowincji" — „Kartel strzech" — pogadanka — wygłosi Władysław Wasilewski (z Krakowa).

17.50—18.00: „Czego brak Łodzi artystycznej?" pogadanka — wypowie dr. Jerzy Ronard-Bujański.

18.00—18.50: Transmisja Nabożeństwa Majowego z Ostrej Bramy w Wilnie.

18.50—18.55: Pogadanka strzelecka p. t. „Orlęta strzeleckie" — wypowie R. Adamczyk.

18.55—19.10: Kapela cygańska Horvatha Sandora (płyty).

19.10—19.20: Program na jutro.

19.20—19.35: Koncert reklamowy

19.35—19.39 Wiadomości sportowe łódzkie.

19.39—19.45 Wiadomości sportowe ogólne.

19.45—19.55. Pogadanka aktualna.

19.55—20.00: Przerwa.

20.00—20.45. Koncert w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry Kameralnej (z Wilna).

20.45—20.55: Dziennik wieczorny

20.55—21.00 Obrona przeciwlotniczo-gazowa.

21.00—21.30: „Audycja dla Polaków zagranicą", „Zielone Świątki".

21.30—23.00: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, z udziałem: Janiny Godlewskiej i A. Boguckiego (duety i piosenki) oraz „Trójki Radjowej" (refreny).

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

23.05—23.45: Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGR.

19.30. PRAGA: „Sprzedana narzeczona" — opera Smetany.

19.35. WIEDEŃ: „Hrabina Marica" — operetka Kalmana.

20.15. BUKARESZT: Muzyka taneczna.

20.30. PARIS P.T.T.: Kabaret.

20.40. MEDJOLAN: „Fedora" — op.

22.35. BRATISŁAWA: Audycja muzyczna.

22.30. ANGLJA (Reg. Progr.): Muzyka taneczna.

23.15. RADIO PARIS: Koncert nocny.

24.00. WIEDEŃ: Lekka muzyka wiedeńska.

24.00. KOPENHAGA: Muzyka taneczna.

Jubileusz Tow. „Niedola Dziecięca"

O działalności Towarzystwa Niedola Dziecięca donosiliśmy już kilkakrotnie. Wspominaliśmy o tem, ile dobrego czyni ta instytucja, kierowana przez grono ludzi dobrej woli z p. Matyldą Heymanową na czele, ile nędzy łagodzi i ile łez osusza.

W najbliższych dniach przypada dwudziesta piąta rocznica założenia tego domu opieki nad sierotami.

W roku 1911 powstała szkoła elementarna dla dziewcząt p. n. „Niedola Dziecięca". Ta szkoła była zaczątkiem dziś już pracującego o szerokim zasięgu Towarzystwa. Przy szkole czynna była bezpłatna kuchnia, wydająca obiady nietylko swym uczniom, ale i ubogim z miasta. Około 500 dzieci jadało do syta przy stolach młodej instytucji.

Wraz z wybuchem wojny zakres pracy Towarzystwa rozszerza się: w „Niedoli Dziecięcej" znajdują już nietylko posiłek, ale i noclegi najnieszczęśliwsi — t. j. ci, którym wojna zabrała bliskich, zniszczyła dach nad głową i cały dobytek. Tysiąc porcyj gorących wydaje kuchnia „Niedoli" podczas oblężenia Łodzi, biorąc po kopiejce od tego, kto mógł zapłacić.

Wraz z nastaniem pokoju, „Niedola" staje się znów szkołą i internatem. Punktem zwrotnym w działalności towarzystwa była darowizna, poczyniona przez p. Matyldę Heymanową: w własnym odtąd domu przy ulicy Hrabiowskiej 28 dzieci ludzi najbiedniejszych uczą się, pracują i zaznają dobrodziejstw kultury.

W roku swego jubileuszu Towarzystwo „Niedola Dziecięca" przystępuje do rozbudowy gmachu.

Na ten cel rozsyłane będą cegiełki. O zbiórce, w której niewątpliwie nikogo nie zabraknie, jeszcze wspomnimy...

Pracownik, który stracił posadę

winien natychmiast zarejestrować się w Funduszu Pracy. — Jakie potrzebne są dokumenty

Wobec tego, że ogół ubezpieczonych pracowników umysłowych wciąż jeszcze nie jest dostatecznie zorjentowany w procedurze ubiegania się o zasiłki pieniężne w wypadku utraty pracy, podajemy następujące informacje:

Po uzyskaniu od b. pracodawcy zaświadczenia o zwolnieniu na odpowiednim formularzu, którego rubryki winny być należycie wypełnione, należy się zwrócić natychmiast, celem rejestracji, **do referatu pośrednictwa pracy przy wojewódzkim biurze Funduszu Pracy w Łodzi, ul. Moniuszki 8.**

Tu należy złożyć zaświadczenie o **stanie rodzinnym, potwierdzone przez właściciela domu i komisarjat policji.**— Pozatem należy przedstawić zaświadczenie z firmy, **jak długo się pracowało w danem przedsiębiorstwie oraz załączyć książeczkę Z. U. S., albo książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, dowód osobisty, względnie książeczkę wojskową, metrykę i t. p.**

Referat pośrednictwa pracy wydaje bezrobotnemu pracownikowi umysłowemu **„legitymację poszukującego pracy"**. Posiadając zaświadczenie od b. pracodawcy i „legitymację poszukującego pracy", należy **zgłosić roszczenie w Ubezpieczalni Społecznej, w referacie ubezpieczeń społecznych.**

Na podstawie nadesłanych dowodów Zakład Ubezpieczeń Społecznych orzeka, **czy istnieje prawo do świadczeń, w jakiej wysokości i na jaki okres, zawiadamia o swej decyzji bezrobotnego za pośrednictwem ubezpieczalni społecznej, polecając jednocześnie wypłatę przysługującego zasiłku.**

Przez cały czas pozostawania bez pracy — **ubezpieczony winien się rejestrować 2 razy w miesiącu w referacie pośrednictwa pracy przy ul. Moniuszki 8, gdyż zaniedbanie tego bowiązku może spowodować utratę świadczeń.**

Bardzo ważnem dla dobra ubezpieczonego jest, aby rejestrował się także po wyczerpaniu zasiłków, gdyż w przeciwnym razie może stracić prawo do ewentualnych świadczeń emerytalnych.

Wieści sportowe

Zielone Święta w sporcie łódzkim

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy, oraz na Zielone Świątki przedstawia się w Łodzi następująco:

SOBOTA.

Piłka nożna. — Boisko W.K.S., o godz. 15.30: zakończenie czwórmeczu juniorów. Boisko Ł.K.S., godz. 17.30, mecz o mistrzostwo kl. „A": Ł.K.S. Ib — Ł.T.S.G.. Boisko U.T., godz. 16.45, mecz o mistrz. kl. „A": U.T. — Wima, poprzedzony rzedmeczem rezerw.

Pływanie. — Na pływalni ŁKS-u przy Alei Unji, o godz. 16.15 otwarcie sezonu pływackiego Ł.O.Z.P.: pierwszy krok pływacki oraz zawody pokazowe czołowych pływaków.

Gry sportowe. — Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo klasy „A" w szczypiorniaka i hazenę.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. — Boisko W.K.S., godz. 11-ta przed poł., mecz o mistrzostwo kl. „A": W.K.S. — Widzew; o godz. 17.15 mecz o mistrzostwo klasy „B": Huragan — Hakoah. Boisko TUR, godz 17.15 mecz o mistrz. kl. „B": TUR—Sokół (Zgierz). Boisko Sokoła w Pabjanicach, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. „A": Burza — Makabi. Boisko K.E. w Pabjanicach, o godzinie 17.30 mecz o mistrz. kl. „A": P.T.C. — S.K.S. W Konstantynowie o godz. 17.15 mecz o mistrz. kl. „B": K.K.S. — Bar Kochba. Pozatem na prowincji odbędą się mecze o mistrzostwo klasy „C".

Gry sportowe. — Na boisku H.K.S. przy ulicy Piotrkowskie Nr. 180, o godz. 10.30 mecze w siatkówkę i hazenę przy udziale pań warszawskiego AZS-u. Na boiskach łódzkich dalsze mecze o mistrz. kl. „A" w szczypiorniaka i hazenę.

Pływanie. — Na stawie Scheiblera przy ulicy Emilji Nr. 33 o godz. 15.30 propagandowe zawody pływackie ŁKS-u.

PONIEDZIAŁEK.

Piłka nożna. — Na boisku ŁKS-u przy Alei Unji o godz. 17.30 mecz międzynarodowy Ł.K.S. — Bocskay (Węgry) poprzedzony przedmeczem Ł.K.S. II — Ł.T.S.G. II. Pozatem na prowincji dalsze mecze o mistrz. kl. „C".

Lekkoatletyka: — Boisko Wimy przy ulicy Rokicińskiej o godz. 15-ej, mecz lekkoatletyczny w konkurencjach żeńskich i meskich: Łódź—Śląsk.

Propagandowe zawody pływackie ŁKS-u

W dniu jutrzejszym, t. j. w niedzielę, 31-go b. m., organizuje sekcja pływacka Ł.K.S-u o godzinie 15.30 w basenie Scheiblera przy ulicy Emilji Nr. 33 propagandowe zawody pływackie dla dzielnicy widzewskiej.

W zawodach wezmą udział czołowi pływacy łódzcy z Elsnerem, Endertem i Ginterem na czele. Wejście na zawody po wykupieniu biletu na pływalnię.

Jubileusz Karasiaka na meczu ŁKS—Bocskay

Jak się dowiadujemy, Ł.K.S. wystąpi w poniedziałek przeciwko węgierskiej drużynie Bocskay w składzie następującym: Cegliński, Gałecki, Karasiak, Fegza I, Welnic, Tadeusiewicz, Gałkiewicz, Wolski, Lewandowski, Sowiak i Król.

Po przerwie przeprowadzone zostaną najprawdopodobniej zmiany, przyczem Gałeckiego zastąpi Fliegel, Tadeusiewicza — Przygoński (b. gracz W.K.S), zaś Wolskiego — Herbstreich. Na meczu z Bocskayem obchodzić będzie jubileusz 20-lecia gry w piłkę nożną, najstarszy z czynnych polskich piłkarzy — Karasiak, z której to okazji otrzyma od klubu pamiątkową plakietę oraz papierośnicę.

Drużyna Bocskay, jedna z najlepszych drużyn węgierskich, znana jest ze swych sukcesów na terenie zagranicznym, to też mecz jej z Ł.K.S-em cieszy się zrozumiałem zainteresowaniem.

Pomimo znacznych kosztów sprowadzenia piłkarzy węgierskich do Łodzi Ł.K.S. postanowił nie podwyższać cen biletów, które pozostają identyczne jak na mecze ligowe. Sędzią meczu będzie p. Jędraszczak.

W dniu dzisiejszym w meczu o mistrzostwo klasy „A" z Ł.T.S.G. na środku ataku w drużynie Ł.K.S. Ib wystąpi Wisławski, zaś na prawem skrzydle Durka. Na łączniku zagra najprawdopodobniej Herbstreich.

Przed meczem Łódź—Śląsk

W reprezentacji lekkoatletycznej Łodzi na mecz ze Śląskiem, który odbędzie się w drugi dzień Zielonych Świątek na stadjonie Wimy, zaszły nieznaczne zmiany. Zamiast Wochny (TFSJ) wystąpi znajdujący się w dobrej formie Mund z ŁKS-u, zamiast Bystrego E. Młotkiewicz z Geyera i zamiast Wróblewskiego I (Ł.K.S.) najprawdopodobniej Tyliński (Ł.K.S.).

Z zawodników śląskich, którzy w liczbie około 30 osób przyjadą do Łodzi, na pierwszy plan wysuwają się Orłowski, który w biegu na 1500 mtr. uzyskał w b. sezonie najlepszy czas w Polsce, Stokłosiński, jeden z czołowych polskich długodystansowców, Praski — znakomity miotacz kulą, Kremecke doskonały skoczek.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 26 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 29 maja 1936 r.

1. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „C" Makabi (Pabjanice) — Rudzki K. S. z dnia 31-go maja 1936 roku na poniedziałek 1-go czerwca 1936 roku, godz. 17.15 — boisko Krusze-Endera w Pabjanicach.

2. Prostuje się pomyłkę w terminarzu rozgrywek klasy „B" grupy łódzkiej w ten sposób, iż zawody Konstantynowski K.S — Bar-Kochba odbyć się mają o godz. 17.15 w dniu 31 maja 1936 roku na boisku Konstantynowskiego K. S.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Łagiewnickiej znaleźli przechodnie leżącego bez przytomności na chodniku 34-letniego Władysława Banasińskiego, włóczęgę bez stałego miejsca zamieszkania. Lekarz stwierdził zatrucie spirytusem skażonym, który denat — nałogowy pijak — pił, zamiast wódki. Lekarz pogotowia skierował ofiarę nałogu do szpitala.

***

Aleksander Opoczyński, zam. przy ul. Obornickiej 15, pchnął się nożem w brzuch, raniąc się ciężko. Desperat cierpiał na silne boleści żołądka i w przystępie depresji w ten sposób próbował przeciąć pasmo swych cierpień.

***

W fabryce N. Poznańskiego przy ul. Gdańskiej Nr. 80, w wypadku przy pracy doznała obrażenia głowy i twarzy Marja Kaczmarkowa, robotnica, zam. przy ul. Drzymały Nr. 50 na Stokach. Poszkodowana, po opatrzeniu przez lekarza pog. została przewieziona do domu.

***

W fabryce Fetera przy ul. Cegielnianej 57 odniosła liczne obrażenia głowy i rąk 41-letnia Regina Dering, zam. przy ul. Pomorskiej Nr. 150. Poszkodowana została również przewieziona do domu.

***

Przy zbiegu ulicy Przejazd i Sienkiewicza został potrącony przez samochód 32-letni Jan Sobczak, szofer elektrowni i odniósł ogólne obrażenia ciała. Lekarz pogotowia skierował denata pod opiekę domowników.

***

Ze sklepu Oskara Hausiga przy ul. Sienkiewicza 68, przy pmocy włamania skradli nieznani sprawcy obuwie, wartości 700 zł.

Ze sklepu Łucji Maciejówki przy ulicy Wólczańskiej 139, nieznani sprawcy skradli różne artykuły, wartości około 600 złotych. Sprawcy zbiegli.

SREBRNY LIS CZEKA NA CIEBIE!

Oryginalny konkurs w związku z wyświetlaniem filmu „Panowie w cylindrach".

Na wzór wielkich kino-teatrów amerykańskich, dyrekcja wytwórni „R. K. O. — Radio Films" w porozumieniu z dyrekcją kina „Casino" urządza w związku z wyświetlaniem filmu „Panowie w cylindrach" oryginalny konkurs z nagrodą w postaci srebrnego lisa.

Kto poleci obejrzenie najwytworniejszego filmu sezonu „Panowie w cylindrach" największej ilości osób — otrzyma nagrodę w postaci srebrnego lisa z firmy Maksymiljan Apfelbaum i S-ka w Warszawie.

Srebrny lis wystawiony jest w poczekalni kina „Casino", przyczem warunki konkursu wyszczególnione są na specjalnych kuponach, które rozesłane zostały wśród najelegantszych sfer naszego miasta. Wynik konkursu ogłoszony będzie w prasie.

Oryginalny ten konkurs z niezwykle atrakcyjną nagrodą wywoła niewątpliwie wielkie zainteresowanie zarówno wśród miłośników filmu jak również i... amatorów kosztownego srebrnego lisa.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 30 maja 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Globalna suma kontyngentów dewizowych

ustalona będzie na dzisiejszej konferencji.—Przemysł przędzalniczy domaga się oddania podziału kontyngentów między poszczególne firmy organizacjom przemysłowym

W związku z zapowiedzianą na dzień dzisiejszy konferencją w sprawie kontyngentów dewizowych, wczoraj odbyło się posiedzenie przedstawicieli Zw. Przemysłu Włókienniczego, Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej i Konwencji Przędzalń Czesankowych, poświęcone ostatecznemu opracowaniu materjałów, jakie będą przedstawione na dzisiejszej konferencji, i uzgodnieniu stanowisk wszystkich trzech organizacyj.

Na konferencji tej ustalono przedewszystkiem

WYSOKOŚĆ KONTYNGENTÓW DEWIZOWYCH,

uznanych za niezbędne dla łódzkiego przemysłu przędzalniczego w czerwcu oraz w następnym półroczu r. b. Za podstawę dla ustalenia powyższych cyfr przyjęto dotychczasowy import surowców sprowadzanych przez przędzalnictwo łódzkie.

Drugą istotną sprawą było opracowanie projektu

ZASAD PODZIAŁU KONTYNGENTÓW

Zrzeszenie Producentów Przędzy oraz Konwencja Przędzalń, wzorując się na obecnym systemie podziału kontyngentów bawełnianych, stanęły w tej kwestji na stanowisku, iż Komisja Dewizowa winna traktować przemysł przędzalniczy bawełniany i wełniany jako całości, na które potrzeby dewizy przyznawane byłyby

W SUMACH GLOBALNYCH

na okresy dwumiesięczne, co pokrywałoby się z okresami kontyngentów surowcowych. Natomiast podziału kontyngentów dewizowych MIĘDZY POSZCZEGÓLNE FIRMY obu gałęzi produkcji przędzalniczej dokonywałoby Zrzeszenie Producentów Przędzy oraz Konwencja Przędzalń Czesankowych. W tym wypadku Zw. Przemysłu Włókienniczego nadal zachowałby ogólny kierunek polityki dewizowej przemysłu łódzkiego.

Oparty na tych zasadniczych podstawach projekt statutu kontyngentów dewizowych został przyjęty i przedstawiony będzie na dzisiejszej konferencji.

Konferencja dzisiejsza odbędzie się o godz. 11 i pół przy udziale — ze strony Komisji Dewizowej dyr. dep. pieniężnego min. skarbu, p. Baczyńskiego, oraz dyr. Banku Polskiego, p. Czernichowskiego, ze strony zaś przemysłu łódzkiego pp.: — z ramienia Zw. Przemysłu Włókienniczego — wiceprezesa Zw. Gustawa Geyera, dr. J. Borneta i dyr. Zw. dr. H. Berkowicza; z ramienia Zrzeszenia Producentów Przędzy: prez. dr. F. Maciszewskiego oraz dyrektorów: P. Biedermanna i Piwkowskiego; z ramienia Konwencji Przędzalń Czesankowych pp.: L. de Hagena, K. Markona, A. de Vialletta, R. Schöna, dyr. Konwencji dr. St. Sembrata oraz prez. S. Barcińskiego, kóry reprezentować będzie przędzalnictwo zgrzebne.

Wydział dewizowy w min. skarbu

W departamencie obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu utworzony będzie specjalny wydział dewizowy. Zadaniem wydziału będzie kierowanie całą polityką dewizową państwa.

Pozatem projektowane są dalsze zmiany reorganizacyjne w min. skarbu, które wymagać będą zmiany statutu tego ministerstwa.

Rokowania polsko-francuskie

Rokowania handlowe polsko - francuskie podjęte zostaną jak słychać w ciągu pierwszej dekady czerwca r. b. Z uwagi na to, że polsko - francuski układ handlowy z r. 1934, wypowiedziany przez rząd polski w dniu 10 kwietnia wygasa w dniu 20 lipca r. b., trzeba się będzie liczyć z szybkiem prowadzeniem rokowań o ile do umownego terminu ma być zawarta nowa konwencja handlowa. Dotychczas wiadomo tylko, że rokowania, na życzenie rządu francuskiego toczyć się mają w Paryżu. Być może, że w toku rokowań oba rządy zgodzą się na utrzymanie w mocy na czas przejściowy konwencji obecnej, aby umożliwić obu delegacjom przeprowadzenie rokowań o nową konwencję.

Z rynków zbożowych

Na rynkach zbożowych ujawniały się w tygodniu ubiegłym niejednolite tendencje. Rynki północno - amerykańskie notowały pszenicę cokolwiek wyżej niż przed tygodniem, natomiast na rynkach wolnych trwał w dalszym ciągu spadek cen. Zdaje się jednak, że ceny ustabilizują się na poziomie niezbyt wysokim.

Na rynku krajowym wyczuwać się dalej pewne osłabienie tendencji, ceny nieznacznie się obniżyły. Wahaniom tym jednak nie należy nadawać większego znaczenia, ponieważ od pewnego czasu powtarzają się stale. Podkreślić należy, że poziom cen u nas jest wyższy od światowego, skutkiem czego ceny te są uzależnione niemal wyłącznie od konjunktury wewnętrznej, zwykle nietrwałej, ulegającej częstym zmianom, przedewszystkiem zależnym od spożycia krajowego.

Ceny trzody chlewnej po krótkotrwałej niewielkiej zniżce znowu poważnie się podniosły. Ostatnio płacono za trzodę słoninową (ponad 150 kg. żywej wagi) 105 — 115 zł. za 100 kg. ż. w. Jest to cena od roku nienotowana. Zawdzięczać to należy w znacznej mierze ostatnio zawartym umowom handlowym, które umożliwiają w szerszym niż dotychczas zakresie rentowność eksportu hodowlanego.

Sytuacja walutowa zagranicą

Warszawa, 29 maja.

(Pat) Mocna tendencja dla funta, wywołana wzmożoną ucieczką od franka francuskiego, trwała w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu. Jak się okazuje, angielski fundusz walutowy dopiero w dniu 28 b. m. wznowił sporadyczną interwencję na rynku; należy przypuszczać, że, zważywszy na mocną tendencję funta, interwencja ta trwała i przez dzień dzisiejszy. Stopy terminowe przy notowaniach dewiz „złotych" w Londynie utrzymały się naogół na bardzo wysokim poziomie (zwłaszcza w stosunku do franka fr.), zanotowanym w dniu wczorajszym.

Dewizę na Londyn notowano: w Zurichu 15.45 i pół wobec 15.43 i pół wczoraj, w Paryżu przy otwarciu 75.86, wobec 75.83 i pół przy wczorajszem zamknięciu. W Londynie notowano frank 75.85, wobec 75.82 przy wczorajszem zamknięciu. Są to wszystko rekordowe kursy, nienotowane już od bardzo długiego okresu czasu.

Dewiza na Nowy Jork utrzymuje się mniej więcej na dotychczasowym poziomie, oznacza to, że złoto odpływa z Europy do Stanów Zjednoczonych. Przy dzisiejszem otwarciu notowano Nowy Jork w Paryżu 15,19 i jedna ósma.

Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

Haga, 29 maja.

(Pat) Bank Niderlandzki postanowił podwyższyć z dniem 30 b. m. stopę dyskontową z 2,5 do 3,5 proc. Decyzja ta ma na celu przeciwdziałanie ujemnym objawom, które ostatnio ujawniły się na rynku pieniężnym i walutowym w Holandji.



Sezon letni przeciągnie się do lipca

Opóźnienia i przesunięcia w zbycie artykułów bawełnianych. — Znaczne zapasy. — Dalszy wzrost konsumcji na Kresach Wschodnich

Kampanja letnia na rynku tkanin bawełnianych rozwija się na przestrzeni ostatnich kilku tygodni w sposób **wyraźnie niepomyślny.** Pomimo, że układ warunków naturalnych, jak tak ważne w handlu włókienniczym wpływy atmosferyczne kształtowały się ostatnio w sposób wyjątkowo sprzyjający, **na rynku panował zastój, rozmiary zbytu tkanin w ciągu miesiąca maja były niewielkie.**

Pragnąc należycie ustalić zarówno obecną sytuację w zakresie letnich tkanin bawełnianych, stanowiących bądź co bądź podstawowy artykuł produkcji łódzkiej, jak również dalsze horoskopy w tej dziedzinie, zwróciliśmy się do wybitnego znawcy stosunków, dyrektora jednej z największych firm łódzkich, o oświetlenie wymienionych kwestyj.

— Dotychczasowy przebieg kampanji letniej w dziedzinie tkanin bawełnianych jest **naogół średni, w każdym razie słabszy niż w roku ubiegłym** — stwierdza nasz rozmówca.

Na rynku znajdują się obecnie **znaczne ilości tkanin letnich.** W roku ub. o tej porze sezon był bardziej posunięty, jak również zapasy tkanin letnich były dużo mniejsze. Pomimo wpływu jaki wywierają na rynek istniejące zapasy towaru **tendencja rynkowa w zakresie cen jest utrzymana z dość mocnym odcieniem, dzięki czemu niema forsowania zbytu.**

O ile chodzi o konsumpcję tegoroczną, stwierdzić należy że rozmiary zbytu tkanin letnich w woj. zachodnich wypadły w roku bież. gorzej niż w roku ub. Konsumpcja tkanin bawełnianych **w Poznańskiem i na Pomorzu wykazuje w roku bież. dalszy spadek. Poprawia się natomiast w dalszym ciągu zbyt tkanin na Kresach Wschodnich,** przyczem **wzrost zakupów** wykazują w roku bieżącym nietylko Wileńszczyzna i Wołyń lecz **również i Polesie, które było dotąd wyjątkowo martwym terenem dla produkcji włókienniczej. Ogólny udział Kresów Wschodnich** w konsumpcji artykułów włókienniczych będzie w roku bież. **wyjątkowo znaczny, dotąd bodaj niespotykany.**

— Jak się przedstawiają dalsze horoskopy obecnej kampanji?

— Naturalnie w pierwszych dniach czerwca sezon letni w zakresie tkanin bawełnianych kończył się. W roku bież. **sezon letni jest poważnie opóźniony.** Pewne wydarzenia wewnętrzne, sytuacja dewizowa wszystko to było dużą przeszkodą w rozwoju sezonu: dlatego też **jest rzeczą niewątpliwą, że kampanja letnia potrwa jeszcze przez dłuższy czas. Zapotrzebowanie rynkowe nie zostało dotąd bynajmniej zaspokojone,** uległo one jedynie przejściowemu przesunięciu na termin późniejszy. Osobiście przewiduję, że **tegoroczna kampanja letnia przeciągnie się nietylko przez cały czerwiec, ale kto wie czy nie potrwa jeszcze do pierwszej połowy lipca.**

Również sądzę, że **sezon zimowy w roku bież. rozpocznie się z dużem opóźnieniem** — kończy nasz rozmówca.

Bilans Banku Francuskiego

Paryż, 29 maja.

(Pat) Ogłoszony w dniu 28 b. m. bilans Banku Francji za tydzień od 15-go do 22-go maja wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzedniem sprawozdaniem (w miljonach franków): Zapas złota spadł o 56,5 do 57,495,0, portfel wekslowy wzrósł o 292 do 17.851, obieg banknotów spadł o 197,4 do 83,337,7, ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań wraz z obiegiem spadła o 119 do 92,125,0. Pokrycie złotem nie uległo prawie zmianie i wynosi 62,37 proc. wobec 62,35 proc. poprzednio.

Stosunkowo nieznaczny odpływ złota w tygodniu sprawozdawczym przypisać należy pewnemu przejściowemu uspokojeniu, które od tego czasu ustąpiło znowu miejsca bardziej intensywnej ucieczce od franka. We wspomnianym okresie angielski fundusz walutowy prawie nie interwenjował przeciwko zwyżce funta w stosunku do franka, co oznacza, że nie wycofywał złota z Banku Francji.

Należy się spodziewać, że w następnym tygodniu, zakończonym w dn. 29 b. m., odpływ złota z Banku Francji będzie większy z uwagi na wysoki kurs dolara oraz wznowienie w dn. 23 i 28 b. m. interwencji przez angielski fundusz walutowy.

Cisza na rynku papierów

Tendencja utrzymana z odcieniem mocniejszym dla akcyj

Na rynku papierów wartościowych tendencja była wczoraj przeważnie utrzymana, z odcieniem mocniejszym dla akcyj, a słabszym dla papierów o stałem oprocentowaniu.

Z pośród akcyj o 50 punktów zwyżkowały Warsz. Fabr. Cukru, które notowano po 29.50, oraz Norblin, którego kurs podniósł się do 50.00. Pozatem o 35 punktów do 35.00 zwyżkowały również Starachowice. Pozostałe akcje nie zmieniły kursów. **Bank Polski 104.00.**

Na rynku papierów procentowych **poprawiły się nieznacznie notowania poż. stabilizacyjnej, która podniosła się o 25 punktów do 58.75.** Natomiast poż. inwestycyjna straciła 50 punktów i notowana była po 67.50 za I em. i 68.50 za II em. Pozostałe pożyczki państwowe bez zmian. Listy zastawne cokolwiek słabsze.

W łódzkich obrotach prywatnych **słabsza była poż. inwestycyjna, którą oddawano po 68.00, kupowano po 67.00.** Po słabszym o 50 punktów kursie notowano również 5 proc. L. Z. m. Łodzi, mianowicie po 47.50 w żądaniu i 47.00 w płaceniu. Kurs poż. stabilizacyjnej wynosił 59.50—59.00, zaś dolarówki 51.00—50.00. Obroty bardzo niewielkie.

Wzrost bawełny w U.S.A.

Donoszą z New Jorku, że zapotrzebowanie Stanów Zjednoczonych na bawełnę wzrosło w okresie pierwszych 4-ch miesięcy 1936 roku do 2.23 miljn. bel, podczas gdy w roku 1935 w tymże okresie czasu zużyto tylko 1.97 miljn. bel bawełny.

Upadłości i układy

Na odbytem zebraniu w sprawie upadłości firmy „Zarobkowa Krochmalnia i Snowalnia R. i J. Langer", z siedzibą w Łodzi przy ulicy Żwirki Nr. 5, odczytano bilans firmy, który zamknięty jest sumą 37.650 zł., przyczem maszyny i urządzenia oszacowano na sumę 16.679 złotych oraz w kasie znajduje się gotówka 1.093 zł.

Po stronie pasywów jest pozycja wierzycieli nieuprzywilejowanych, która stanowi 37 tysięcy 650 złotych.

Propozycje układowe, przedstawione przez upadłą firmę są następujące: **spłata wszystkich długów nieuprzywilejowanych w wysokości 10 procent bez procentów i kosztów,** płatna w trzech ratach, a mianowicie: 4 proc. po upływie 12 miesięcy, 3 proc. po upływie 18 miesięcy i 3 proc. po upływie 24 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ.

Ponieważ za układem wypowiedziało się 15-tu wierzycieli, reprezentujących łącznie wierzytelności na sumę 28.427 zł., przeciwko zaś układowi tylko jeden wierzyciel na sumę 573 zł., sąd układ powyższy zatwierdził.

Pierwsza rata wspomnianego układu w wysokości 4 proc. stanie się płatną 2-go czerwca 1937 roku.

Spadek eksportu lnu

Zupełne zamknięcie rynków Czechosłowacji dla eksportu lnu, trudności w uzyskaniu zapłaty na Węgrzech oraz poważna zniżka cen lnu sowieckiego na rynku francuskim i belgijskim, spowodowały, że eksport lnu spadł w kwietniu bież. roku poważnie i ograniczał się prawie wyłącznie do eksportu do Niemiec.

Giełda pieniężna

—:—

Warszawa, 29 maja.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz i walut była niejednolita, przy zapotrzebowaniu normalnem. Zapotrzebowanie na dewizy pokrywał całkowicie Bank Polski. W tranzakcjach pomiędzy Bankiem Polskim a bankami dewizowemi zanotowano kursy następujących dewiz: Amsterdam 359.15 (—20), Kopenhaga 118.60, Londyn 26.58 (+5), Nowy Jork 5.31.88, Nowy Jork kabel 5.32, Paryż 55.01, Praga 22.01 (+1), Sztokholm 137 (+20), Zurych 171.85. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.29, dolary kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 358,15, guldeny gdańskie 99,80, funty angielskie 26.49, franki francuskie 34.92, franki szwajcarskie — 171.35, belgi belgijskie 89.70, korony czeskie 19.30, korony duńskie 118, korony norweskie—132.85, korony szwedzkie 136.35, liry włoskie 33, marki fińskie 11.50, marki niemieckie 135, pesety hiszpańskie 62.50, szylingi austrjackie—98.

AKCJE: Dla papierów dywidendowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 105 — 104, Cukier 29 — 20.50, Lilpopy 12.75 — 12.75, Modrzejów 6.25, Norblin 49.50—50, Ostrowieckie 32.50 — 33, Starachowice — 34.75 — 35 (+35), Haberbusch 43.75 — 44.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 3-proc. inwestycyjną i 7-proc. stabilizacyjną. Notowano: 4-proc. dolarowa 50, 3-proc. inwestycyjna I em. 67.50 (—50), II-ga emisja 68.50 (—50), serje I i II-ej emisji 75 (+100), 5-proc. konwersyjna 52.75, 5-proc. dolarowa 76.50 — 76.75 (+75), 7-procentowa stabilizacyjna 58.75 (+25), odcinki po 500 dolarów 60.50 (+50), 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 91.50 — 90 — 92, 4 i pół proc. ziemskie 45 — 44.75 (—75), 4 i pół proc. poznańskie 40.50 (+12), 5 proc. Warszawy nowe 54.25 — 53.63 — 53.75 (—100), 5-proc. Łodzi nowe 47.50 (—25), 5-proc. Piotrkowa nowe — 43.50, 5-proc. Siedlec 29 (+275), 6-proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 56 (+50), VIII i IX emisja 53.50 (+150). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 89.50, odcinki po 500 dolarów 92, 7-proc. śląska 69 — 69.25, 7-proc. warszawska 68 — 67.75. W obrotach pozagiełdowych: 3-proc. budowlana 26.50 — 26.65 (+15), 4-proc. inwestycyjna 53.25 (+25).

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna 1 em. 68.50—68.00, poż. inwestycyjna 2 em. 69.50—69.00, dolarówka 50.50—50.00, poż. konwersyjna 53.25—52.75, poż. stabilizacyjna 59.00—58.50, Bank Polski 105.00—104.00. Tendencja niejednolita.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 11.76, czerwiec 11.51, lipiec 11.51—52, sierpień 11.36, wrzesień 10.95, październik 10.50, listopad 10.46, grudzień 10.42—10.43, styczeń 10.42, luty 10.44, marzec 10.46, kwiecień 10.45, maj 10.44.

NOWY ORLEAN. Loco 11.75, lipiec 11.45, październik 10.44—45, grudzień 10.37—38, styczeń 10.37, marzec 10.40, maj 10.46.

LIVERPOOL. Maj 6.26, czerwiec 6.20, lipiec 6.10, sierpień 5.94, wrzesień 5.83, październik 5.73, listopad 5.65, grudzień 5.64, styczeń 5.64, luty 5.63, marzec 5.63, kwiecień 5.62, maj 5.64, czerwiec 5.62, lipiec 5.60.

EGIPSKA. Maj 8.65, lipiec 8.44, październik 8.44, listopad 8.44, styczeń 8.36, marzec 8.31, maj 8.26.

UPPER. Maj 7.18, lipiec 7.23, październik 6.79, listopad 6.70, styczeń 6.70, marzec 6.70, maj 6.70.

BREMA. Lipiec 12.24, październik 11.70, grudzień 11.66, marzec 11.70.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: lipiec 15.25, listopad 15.02, styczeń 14.78. Ashmouni: czerwiec 12.92, sierpień 12.69, październik 12.26, grudzień 12.11, luty 12.09.

SPĘDZAJCIE WAKACJE W NAMIOTACH.

Dobrodziejstwo spędzonego urlopu czy wakacji na świeżem powietrzu w swych skutkach jest wprost nieocenione. Godne zastanowienia jest tylko jedno, czy po wakacjach wracamy naprawdę wypoczęci i zadowoleni. W większości wypadków — nie! Powodem tego jest nieumiejętne zorganizowanie odpoczynku. Prawdziwy odpoczynek daje tylko ścisłe zespolenie się z przyrodą, w której króluje swoboda i nieskrępowana beztroska... Prawdziwą rozkosz daje nam dopiero życie beztroskie włóczęgów, biwakowanie pod gołem niebem i namiotem. Ci wszyscy, którzy choć raz zakosztowali rozkoszy prymitywnych wygód, którzy słyszeli ranny koncert budzącej się przyrody i ptaków, już nigdy w swych wędrówkach nie zamienią wiernego towarzysza — namiotu na najwygodniejszy choćby pokój w pensjonacie.

Tam, gdzie złoto się rodzi

Miasto wielkich fortun, przepychu i optymizmu

Pięćdziesiąt lat mija od chwili, gdy na **kamienistem płaskowzgórzu**, na którem dzisiaj wznosi się wielkie miasto Johannesburg, biedny **emigrant Zimmer znalazł samorodek złota, za który otrzymał pięć funtów.** Ten moment zaważył na losach Transwaalu, Południowej Afryki, a później i świata całego. W rok później wyrosła tu, jak spod ziemi, osada, grupująca **kilkanaście tysięcy przybyszów ze wszystkich części świata — poszukiwaczy przygód i złota.** W kilkanaście zaś lat potem złotodajne kopalnie Randu zatrudniały już **dziesiątki tysięcy ludzi,** pracowały w nich olbrzymie maszyny, wiertaczki, płuczki parowe, a obok rosło z roku na rok wszerz, wzdłuż i wgórę miasto przyszłości, **miasto miljonerów, miasto złota, wielkich fortun i nędzy wielkiej — Johannesbug,** stolica przemysłowa Unji Południowo-Afrykańskiej obok stolicy administracyjnej — Kapstadu.

Johannesburg jest dzisiaj, po upływie 50 lat od daty jego powstania, **wielkiem miastem, liczącem zgóry trzysta tysięcy mieszkańców, miastem o pięknych, willowych i pałacowych dzielnicach, miastem, w którem przepych i luksus roztaczany jest na miarę i skalę może większą stosunkowo, niż w Londynie lub w Paryżu.** Tutaj, gdzie fortuny wyrastały w ciągu jednej doby, gdzie miljony przelewały się z jednych rąk do drugich, życie płynie tak szeroko i bujnie, jak nigdzie już może w Europie w uprzywilejowanych jej miastach i zakątkach. **Tu mają jeszcze ludzie i pieniądze i rozmach, i chęć użycia i wiarę w jutro, tu kryzys nie nadgryzł jeszcze optymizmu życiowego, bo tu jest ojczyzna złota,** którego nigdy świat nie ma zadużo, którego pożądają wszyscy.

Tego złota wydobyto tu w ciągu 50 lat na sumę przeszło półtora miljarda funtów, a w roku ubiegłym na sumę 75 miljonów funtów (1½ miljarda złotych). Cała armja czarnych, żółtych i bronzowych z głębin Afryki, Indyj, Chin, z Sundu pracuje dzień i noc w kopalniach pod czujną strażą drugiej armji białych. **Dzień i noc pracują wytrwale, niezmordowanie maszyny miażdżące skalne odłamki, płuczkarnie, selektory, dzień i noc przepływa przemielona na piasek skała, niosąc ze sobą ziarenka i grudki złota.**

Stolica złota, Johannesburg, ceni nadewszystko swoje kopalnie, dzięki którym nie wie ona, co to kryzys i zastój, bo złoto jak w złych tak i w dobrych czasach jest zawsze chciwie pożądane przez wszystkie kraje, i wszystkie banki, i skarbce świata.

Kronika radjowa

CZEGO BRAK ŁODZI ARTYSTYCZNEJ?

Już niejednokrotnie poruszano sprawę zorganizowania życia artystycznego w naszem mieście. W sobotę, dnia 30 maja b.r. o godz. 17.50 dr. Jerzy Ronard-Bujański wygłosi pogadankę p. t. „Czego brak Łodzi artystycznej?", w której naszkicuje projekty zaktywizowania ruchu artystycznego w naszem mieście.

Prelegent mówić będzie o założeniu klubu artystycznego, scenki artystycznej oraz o zorganizowaniu wieczorów literacko-dyskusyjnych i żywych dzienników.

MUZYKA ŁODZI NA WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

Z dniem 1 czerwca obowiązywać zaczyna nowy ramowy program Polskiego Radja, w którym żywy udział weźmie Łódź. W dużej mierze współpraca Łodzi z programem ogólnopolskim odbywać się będzie na odcinku muzycznym. I tak, Łódź nadawać będzie na wszystkie stacje polskie koncerty orkiestr wojskowych (28 i 31 p. Strzelców Kaniowskich), które usłyszymy dwa razy w tygodniu. Pierwszy koncert nadany będzie 9-go czerwca.

Pozatem Łódź transmitować będzie z kawiarni „Ziemiańska" koncerty muzyki salonowej w wykonaniu zespołu Feliksa Płaszyńskiego. Pierwszy taki koncert usłyszymy na fali ogólnopolskiej 4-go czerwca b. r.

Tutaj trzeba zaznaczyć, że koncerty orkiestr wojskowych nadawane będą od godziny 6.50 do 7.20, transmisje z „Ziemiańskiej" zaś po godzinie 22-ej.

Niezależnie od tego rozgłośnia łódzka nadawać będzie ze swego studja recitale najlepszych muzyków łódzkich. Pierwszy taki recital na fali ogólnopolskiej usłyszymy 13-go czerwca b. r. Grać będzie doskonały wiolonczelista prof. Bronisław Nagujewski.

PODRÓŻ W NIEZNANE.

W dniu wczorajszym w lokalu Agencji P. B. P. „Orbis" odbyło się otwarcie złożonych odpowiedzi konkursowych na odgadnięcie trasy i celu „Podróży w Nieznane". Ogółem wpłynęło 246 odpowiedzi. Po otwarciu kopert przedstawiciele „Orbisu" i prezes Koła IX Związku Rezerwistów stanowiący sąd konkursowy ustalili, iż najtrafniejsze odpowiedzi nadesłali: Pp. Augustyniak Stefan, ul. Targowa 17, Janaszek Mieczysław, ul. Pomorska 80 i Włodarczyk Jadwiga, ul. Wólczańska 62.

Jednakowe traktowanie wszystkich państw — warunkiem odbudowy handlu światowego

Sekretarz stanu Hull, przemawiając z okazji „Tygodnia handlu zagranicznego" Międzynarodowej Izby Handlowej, wypowiedział się za równem traktowaniem wszystkich państw w dziedzinie handlu zagranicznego, jako za najskuteczniejszym środkiem odbudowy handlu światowego. Mówiąc o wysiłkach Stanów Zjednoczonych odzyskania rynków zagranicznych drogą rozbudowy układów handlowych, Hull żądał zlikwidowania wszelkich praktyk dyskryminacyjnych. Ustalenie reżimu równości traktowania wymaga — jego zdaniem — nietylko nieprzyznawania żadnych preferencyj obcym państwom, ale również uniknięcie ze strony państw szukania dla siebie na rynkach obcych sytuacji uprzywilejowanej.

FILM O „KSIĘŻYCOWYM OBŁĘDZIE" — Wszystkie dotychczasowe filmy o niezwykłych nastrojach w porównaniu z „Doktorem X" były tylko bajeczkami dla dzieci — tak pisze londyński „Times". Jeżeli słusznem jest przysłowie, że „pióro potężniejsze jest od miecza" to w XX wieku przysłowie to należałoby zmodyfikować w ten sposób: „Ekran potężniejszy jest od pióra". Bo żadne pióro żadnego pisarza nie jest w stanie opisać tych nastrojów, jakie opanowują widza przy oglądaniu „Doktora X". Ponadto wyświetlana będzie wspaniała, rewelacyjna rewja muzyczno - taneczna p. t. „1000 taktów miłości". Dzisiejsza premjera w kinie „Europa" będzie jedną z najbardziej atrakcyjnych premjer roku!

WYSTAWA EKSPONATÓW JAPOŃSKICH.

W dniach od 29-go maja do 7-go czerwca b. r. urządzają OO. Franciszkanie z Niepokalanowa w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej Nr. 111 wystawę misyjną eksponatów z Japonji. Na wystawie będzie można oglądać oryginalne bożki japońskie, artystyczną świątyńkę, domek japoński, charakterystyczne męskie i damskie ubiory, sprzęty domowe, naczynia kuchenne, artystyczne malowidła, misterne tkaniny, książki i piśmienne przybory, oraz wiele, wiele innych przedmiotów z krainy mieszkańców Wschodzącego Słońca. — W przerwach melodje japońskie.

Wystawa ma na celu uświadomienie i poznanie mieszkaców miasta Łodzi z misjami na Dalekim Wschodzie oraz pobudzenie uczestników wystawy do popierania misyj tak moralnie jak i materjalnie.

Wstęp na wystawę — dobrowolna ofiara na misje w Japonji.
mierz Jasiński w dniu 29 maja o godz. 18-ej.

Otwarcia wystawy dokonał J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński w dniu 29 maja o godzinie 18-ej.

„10 STRZAŁÓW KU CHWALE OJCZYZNY"

Komenda powiatu grodzkiego Zw. S. w Łodzi organizuje w okresie od 1 do 7 czerwca b. r. na wszystkich strzelnicach w Łodzi w godz. od 16-ej do 19-ej oraz w dni świateczne od godziny 9-ej do 19-ej propagandowe, powszechne, ogólno - polskie zawody strzeleckie pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny", przy poparciu władz P. W. oraz tych organizacyj, które w zrozumieniu znaczenia tej imprezy otworzyły na ten okres strzelnice dla wszystkich.

Koszt 10 strzałów + 3 próbne wyniesie 50 groszy dla nieposiadających zaś legitymacji O. S. 70 gr.

Punktacje strzelania zostaną zaliczone na O. S. III wzgl. II klasy.

Informacje szczegółowe zasięgać można w Komendzie Pow. Grodzkiego Zw. S. Łódź: ul. Piotrkowska 157 tel. 212-36 w godz. od 9 do 15 i od 18—21-ej.

KONSUM.

W powietrzu czuć pierwsze podmuchy lata. To też każda pani zawczasu zaczyna starać się o przygotowanie odpowiednich strojów dla tej najmilszej pory roku.

Dom towarowy „Konsum przy Widzewskiej Manufakturze dojazd tramwajem 10 i 6 trzymający stale rękę na pulsie zapotrzebowań swojej klijenteli zaopatrzył się w wielki wybór wełen na sukienki, kostjumy i płaszcze oraz wszelkiego rodzaju jedwabie w najelegantszych deseniach, bieliznę dziecinną i nocną oraz pościelową i stołową.

WYCIECZKA DO FRANCJI.

Stow. Polsko - Francuskie w Warszawie organizuje dorocznym zwyczajem tradycyjną wycieczkę do Francji w dniach od 10 do 28 lipca r. b. Trasa prowadzi przez Paryż — Havre skąd powrót okrętem do Gdyni. Informacje i zgłoszenia wyłącznie w Sekretarjacie S. P. F. Warszawa Al. Ujazdowskie 39.

Publiczne podziękowanie



Na tem miejscu wyrażamy publicznie nasze serdeczne podziękowanie WPanu **J. Rapaportowi**, właścicielowi zakładu ortopedycznego **w Łodzi, Zawadzka 8**, za wykonane umiejętnie, misternie i bardzo celowo skonstruowane ku największemu naszemu zadowoleniu ortopedyczne specjalne bandaże rupturowe, gorsety ortop. na skrzywienie kręgosłupa i różne aparaty ortopedyczne. Widzimy w WPanu największego mistrza ortoped. i konstruktora i sumiennie polecamy Go innym chorym na rupturę i różne kalectwa. W dowód wielkiej naszej wdzięczności podajemy nasze gorące podziękowanie do publicznej wiadomości.

Turek Jan, Łódź, Franciszkańska 82,
Marcinkowska Fl., Łódź, ul. Sucha 2,
Karalus Jan, Łódź, ul. P. O. W.
Brzezińska Br., Łódź, Targowa 39,
Kołodziejczyk, Bełchatów, Zamość 1,
Sarnowska Apolonja, Łódź,(Chojny) ul. Warneńczyka 18
Macowie Eugen. i Linda, Żabieńce.
Gołąbek St., Łódź, Dąbrowska 25,
Grynbaum Fiszel, Łódź, Zgierska 37,
Danciger Kara, Głowno,
Winkler M., Łódź, ul. Aleja 1-go Maja 36,
Szyf Pesa, Łódź, ul. Śródmiejska 59,
Hehkl Leokadja, Łódź, (Chojny).

Rozmaite

BUFET wraz z garderobą wydzierżawię na plaży w Kolumnie. Wiadomość Łódź, ul. Brzeska 10, sklep spożywczy (Doły). 31

ZGUBIONO 3 weksle zł. 50 wystawca Bogacki, Gałąski Małe, poczta Sobótka, płatny we wrześniu lub sierpniu 1936 r. Zł. 50 — wystawca Musieliński, Mociejew, poczta Rozdrożew, pł. we wrześniu 1936 r. Zł. 50 — Jan Musieliński, zlecenie Sz. Pieferman, Łódź, ul. Pasterska 19. Weksle unieważniam.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi niniejszem ogłasza, że w dniu 23 maja 1936 roku poborcy Henrykowi Studniarkowi w czasie pobierania opłat targowiskowych na rynku im. pułk. Boernera skradziono kwitarjusz o numeracji kwitów od Nr. 5301 do Nr. 5400.

Ponieważ w skradzionym kwitarjuszu pozostało 96 kwitów czystych (niezużytych) przeto Zarząd Miejski w Łodzi ostrzega niniejszem przed ich przyjmowaniem.

W razie przytrzymania winnych należy ich oddać w ręce policji i powiadomić o tem Zarząd Miejski.

Łódź, dnia 27 maja 1936 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Emerytowany urzędnik lat 42, energiczny, reprezentacyjny, ustosunkowany, wybitny organizator POSZUKUJE ODPOWIEDNIEJ POSADY. Wymagania skromne. Łaskawe oferty na telefon Nr. 222-17.

Pokój umeblowany słoneczny DO WYNAJĘCIA, Nawrot 2, front, II piętro, m. 31, Telefon. 20—2

RODZICE pragnący umieścić dzieci i młodzież szkolną na czas wakacyjny znajdą fachową i sumienną opiekę W GŁOWNIE w pięknie położonej willi pod kier. prof. Heleny Streisenbergowej i Guty Hecht - Herszkowiczowej Kierowniczki Przedszkola T-wa Szkół Żyd. Zgłoszenia Helena Streisenbergowa, Anstadta 5, tel. 104-58. i M. H. Herszkowicz, Skł. pap. Narutowicza 38, tel. 162-84.

3 SALE FABRYCZNE po 300 mtr. kw. w śródmieściu DO WYNAJĘCIA korzystnie. Centralne ogrzewanie, transmisje, światło obustronne. Wiadomość tel. 141-05.

TOWARZYSZKA młoda i inteligentna POSZUKIWANA na wyjazd i na miasto przez młodą panią.

Zgłoszenia do Adm. Republiki pod „Towarzyszka".

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m 8-a. front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

OGŁOSZENIE

Wydziału Powiatowego w Łodzi o przystąpieniu do sporządzenia planu zabudowania.

Przystępując na podstawie art. 21 pkt. b (Rozporządzenie Prez. Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 ex 1928 poz. 202) o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, do sporządzenia ogólnego planu zabudowania m. Aleksandrowa pow. Łódzkiego, obejmującego obszar ca. 512 ha, zawartego w granicach administracyjnych miasta, Wydział Powiatowy w Łodzi, podaje o tem zgodnie z art. 25 cytowanego rozporządzenia do publicznej wiadomości.

Z treścią, mającego być sporządzonym, projektu planu zabudowania interesowani mogą zaznajamiać się w Wydziale Powiatowym w Łodzi — Oddz. Budowl. - Regul., ul. Piotrkowska 100, II-gie piętro, pokój Nr. 15 w okresie od dnia 5-go czerwca 1936 r. do dnia 20 czerwca 1936 r. w godzinach od 10-ej do 13-ej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

W okresie od dnia 21-go czerwca 1936 r. do dnia 6-go lipca 1936 r. interesowani mogą zgłaszać do Wydziału Powiatowego w Łodzi wnioski, dotyczące wyżej wymienionego planu zabudowania.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta: W MAKOWSKI.

Uzdrowiska i Letniska

GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży w suchym sosnowym lesie, plaża, boisko. Troskliwa opieka. Zgłoszenia przyjmują Szefnerowa i Erlichowa Narutowicza 43 lub tel. 203-67, do godz. 17-ej.

PENSJONAT „Winer" Głowno k/Łowicza, Warchałów, Zabrzezna willa p. Rozenberga, 5 minut od stacji. Położ. w okolicy górzystej w starym suchym sosnowym lesie. Rzeka i plaża, słoneczne pokoje, kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Informacje na miejscu i w Łodzi, Piłsudskiego 50/18 u p. Winera. 31

ZACISZE Leśne. Suchy sosnowy las, rzeka. Jeszcze kilka wolnych mieszkań do wynajęcia bardzo tanio. Tamże w pobliżu pensjonat. Informacje tel. 212-90 lub 164-56.

LETNISKO Głowno, mieszkania do wynajęcia. Stary Warchałów, Kowalska, telefon 184-20 od 12 do 14.

RENOMOWANY pensjonat „Głogowianka" we Włodzimierzowie przyjmuje zamówienia po cenach przystępnych. Oświetlenie elektryczne. 2

KOLUMNA, w pięknej nowowybudowanej willi przy ul. Legionowej róg Łąkowej 3 mieszkania do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub w Łodzi, tel. 113-94. 31

NAUCZYCIELKA - wychowawczyni zabierze na piękną wieś (plaża, łódkowanie) w samym lesie, tylko dwoje dzieci z kulturalnych domów. Cena bardzo niska. Zgłoszenia pod „Nauczycielka — wieś" do Republiki. 30

„CZERWONY DWOREK" Pensjonat dla dzieci i młodzieży R. Rozenówny, Wiśniowa - Góra — Strożew, czynny. Inf. Zachodnia 59, tel. 160-81.

PENSJONAT „Melanja". Właścicielka p. Fuchsowa — Głowno.

WŁODZIMIERZÓW pod Piotrkowem. Renomowany Pensjonat p. Dobrzyńskiej. Willa „Bohdanka". Kuchnia rytualna. Ceny przystępne. 7

LETNIE b. tanie mieszkania suche, słoneczne, umeblowane pięknie w ogrodzie tuż przy lesie położone. Tenis. Bendzelin st. Żakowice u A. Kona W Łodzi, Piotrkowska 164.

KRYNICA. Pensjonat „Znicz". Zarząd Inżynierowej Szydłowskiej poleca pokoje słoneczne balkony. Kuchnia smaczna. Ceny przystępne.

KRYNICA. Pensjonat „PODHALE" poleca pokoje PEŁNOKOMFORTOWE. Kuchnia znana z dobroci. Brandowa.

KRYNICA Pensjonat „Adrja". Tel. 122 pod zarządem T. Rubinsztajnowej. W pierwszym sezonie ceny zniżone. 4

GŁOWNO-ZABRZEŹNIA (Stary Warchałów) w pięknie, sucho położonej willi do wynajęcia mieszkania 3, 2, 1 pokoje z kuchniami, oraz pojedyńcze. Czystość i spokój. Ceny umiarkowane. Informacje: biuro Zarządu dóbr Bratoszewice Głownie (przy stacji kolej.), telef. 11, względnie na miejscu. Kol. Zabrzeźnia A 71. 31

Kupno i sprzedaż

MEBLE kupuje się najkorzystniej w składzie fabrycznym Fabryki mebli „Gościcino" Sp. Akc. Andrzeja Nr. 6.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

2 MASZYNY kuśnierskie i 2 ketelmaszyny sprzedam tanio. Wiad. Wodna 26 u dozorcy.

MOTOR 3.5 H. P. elektryczny sprzedam zł. 150,00. Wiad. u dozorcy. Wodna 26.

Rozmaite

75 GR. LEKCJA FRANCUSKIEGO. Parisienne liplomee donne des lecons de francaise: Grammaire, litterature, conversation et aide scolaire. Methode rapide pour les debutants. Południowa 20, m. 20, lewa I-sza oficyna parter. 10—6

DO ODDANIA umeblowany pokój z osobnem wejściem. Wiadomość F. Bornsztajn, Piotrkowska 85, m. 58.

4 POKOJE frontowe oraz 2 i 3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Nawrot 34. Wiadomość u gospodarza. 31

RUTYNOWANA freblanka - wychowawczyni z gimnazjalnem wykształceniem, poszukuje kondycji na wyjazd Świadectwa wzorowe. Dzwonić 185-05

PRZYJMUJĘ przepisywanie na maszynie do domu. Ceny b. niskie. Telefon 101-11.

WSPÓLNIKA do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa wyrobów włókienniczych istniejącego od przeszło 30 lat, posiadającego lokal w śródmieściu poszukuję z kapitałem 10.000 — 15,000 złotych. Oferty sub „R. F."

FABRYKA skrzyń nowopowstająca poszukuje majstra kierownika wykwalifikowanego. Oferty Jerzy Szymański Włocławek, Tumska 5.

PRZEDSTAWICIELSTWO poważnej fabryki małopolskiej wyrobów cukierniczych do oddania. Delcredere odpowiednio zabezpieczone wymagane. Oferty (referencje) forma gwarancji Jarosław Skrytka pocztowa 31.

GRUBSKA Eleonora, Wróbla 16 zgubiła legitymację zapomogową wyd. przez PUPP w Łodzi.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.